Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 11 SOBOTA, 12 LIPCA 1969 R.

WYD. A B

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 161 (7731) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W Szczecinie

164 prace na III Prezentacji Malarzy z Krajów Socjalistycznych

Jutro uroczyste otwarcie ekspozycji

JUTRO, 12 bm. o godz. 12 w salach wystawowych Zamku Książąt Pomorskich nastąpi uroczyste otwarcie międzynarodowej wystawy malarstwa urządzanej co dwa lata pod nazwą **Prezentacji Malarzy z Krajów Socjalistycznych.** Jest to już trzecia tego rodzaju impreza. **Poprzednie dwie** — pierwsza w 1965, a druga w 1967 r. — **dowiodły, że Szczecińska Prezentacja ma już swą rangę w świecie artystycznym, iż ekspozycja ta stała się ważnym wydarzeniem nie tylko dla środowisk twórczych i mieszkańców naszego miasta lecz również zdobyła znaczenie szersze o charakterze międzynarodowym.**

PREZENTACJA stwarza okazję do zaprezentowania dorobku twórczego malarzy z europejskich Krajów Socjalistycznych, pokazania ich prac powstałych w ciągu ostatnich czterech lat co równocześnie pozwala szczecińskim artystom na zapoznanie się z różnorodnymi poszukiwaniami twórczymi, tradycjami i tendencjami rządzącymi plastyką w bratnich krajach.

HONOROWY patronat nad tegoroczną III Prezentacją objęli: minister Kultury i Sztuki — **Lucjan Motyka,** przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie prezes STK — **Marian Łempicki** oraz prezes Zarządu Głównego Związku Polskich Artystów Plastyków — **Włodzimierz Buczek.** Organizatorami tej artystycznej imprezy są: **Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków, Szczecińskie Towarzystwo Kultury, redakcja „Kuriera Szczecińskiego" i Towarzystwo Przyjaciół Szczecina.**

Podczas III Prezentacji zobaczymy **164 prace malarskie, 41 twórców z Łotewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, Węgier, Jugosławii, Bułgarii, Rumunii i Polski.** Nasz kraj reprezentować będą prace artystów plastyków z Krakowa i Szczecina.

W inauguracji Prezentacji uczestniczyć będą m. in. zaproszeni twórcy z poszczególnych krajów biorących udział w wystawie. Pierwsi goście z Bułgarii, Węgier i Jugosławii przybyli już do naszego miasta.

ORGANIZATORZY zapraszają mieszkańców Szczecina do wzięcia udziału w jutrzejszym otwarciu tej niezwykle interesującej ekspozycji, która będzie czynna do dnia 15 września br.

(ru)

LUDZIE I CZYN

Warty produkcyjne szczecińskich załóg

CODZIENNIE napływają dalsze meldunki o zaciąganiu przez załogi różnych przedsiębiorstw gospodarki morskiej wart produkcyjnych oraz — realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia Srebrnych Godów PRL.

W Przedsiębiorstwie Robót Czerpalnych i Podwodnych odbyła się przed kilkoma dniami masówka, na której wszystkie załogi pracujące na torze wodnym Szczecin—Świnoujście oraz w zakładach naprawczych zaciągnęły warty produkcyjne.

ZAŁOGA pogłębiarki „Rozgwiazda" uczci Święto 22 Lipca czynem społecznym. Wykona ona po normalnych godzinach pracy planowane remonty tygodniowe jednostki i konserwację sprzętu. Czyn ten przy-

(Dokończenie na str. 2)

Pierwsza konferencja prasowa prezydenta Pompidou

◇ Uznanie istniejących granic
◇ Współpraca z ZSRR
◇ Embargo na broń dla Izraela

GEORGES POMPIDOU

PARYŻ PAP. W czwartek odbyła się pierwsza konferencja prasowa prezydenta Republiki Francuskiej G. Pompidou. Uznanie wszystkich istniejących w Europie granic, a więc także granicy na Odrze i Nysie, współpraca ze Związkiem Radzieckim, utrzymanie embargo na broń dla Izraela, rozwijanie francuskiej broni nuklearnej, Francja pozostaje poza systemem wojskowym NATO — oto główne tezy wypowiedzi prezydenta Pompidou.

PO KRÓTKIM zagajeniu prezydent odpowiadał na pytania dziennikarzy.

W SPRAWIE problemu niemieckiego prezydent Pompidou powiedział, iż wiadomo powszechnie, że jest to jeden z najważniejszych problemów europejskich. Swe zasadnicze stanowisko odnośnie przywrócenia jedności Niemiec Francja wyjaśniała już szeroko, tak samo jak wyjaśniła bardzo wyraźnie swe stanowisko w sprawie granic. Nic nie uległo zmianie w tej dziedzinie — powiedział prezydent Pompidou.

JEDYNE co mogę powiedzieć w tej sprawie — a stanowi to stałą zasadę naszej polityki — że problem niemiecki może być rozwiązany tylko dzięki odprężeniu w stosunkach między Wschodem a Zachodem. Jest to jeden z głównych powodów, dla którego jesteśmy zwolennikami takiego odprężenia i działamy co dzień w kierunku odprężenia w stosunkach z krajami Wschodu, a w szczególności ze Związkiem Radzieckim i będziemy nadal w kierunku tym działać.

W SPRAWIE sytuacji na Bliskim Wschodzie G. Pompidou stwierdził, że celem polityki francuskiej nie jest sprzedaż broni, lecz działanie w kierunku przywrócenia pokoju, a raczej w kierunku jego ustanowienia. Francja ma obowiązek obrony własnych interesów moralnych i materialnych, interesów, które są bardzo poważne i bardzo różnorodne w basenie Morza Śródziemnego i które są związane z dawnymi i odnowionymi dobrymi stosunkami z państwami arabskimi.

Francja pragnie przyczynić się do osiągnięcia takiego rozwiązania, które zapewniłoby państwu Izrael możność życia w warunkach pokoju, w uznanych i zagwarantowanych granicach, takiego rozwiązania, które zapewniłoby jednocześnie uregulowanie problemów społecznych i politycznych, wiążących się z uzasadnionymi roszczeniami ludności palestyńskiej.

W SPRAWIE stosunków Francji ze Stanami Zjednoczonymi, prezydent oświadczył, że sojusz francusko-amerykański powinien działać w ramach Paktu Atlantyckiego, ale nie w ramach systemu wojskowego NATO.

W SPRAWIE stosunków francusko radzieckich prezydent powiedział:

— Staramy się współpracować z ZSRR i w wielu dziedzinach udaje się to nam i jesteśmy z tego wzajemnie zadowoleni.

W Iraku wykryto izraelską siatkę szpiegowską

KAIR PAP. Bliskowschodnia agencja prasowa MENA informuje w czwartek z Bagdadu, że władze irackie aresztowały członków nowej siatki szpiegowskiej, działającej na rzecz Izraela i mającej powiązania ze sprawcami ostatniego nieudanego zamachu na życie przewodniczącego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasera Arafata.

Jak donoszą z miarodajnych źródeł irackich, śledztwo jest w toku. Wśród aresztowanych osób podejrzanych o szpiegostwo znajduje się kilku irackich i jordańskich oficerów i żołnierzy.

CZTERY brytyjskie kandydatki do tytułu Miss Świata. Od lewej: miss Anglii Myra van Heck, miss Irlandii Patricia Byrne, miss Szkocji Sheena Drummond i miss Walii Shirley Jones.

(CAF)

Polski turysta uratował w Rumunii tonącą matkę z dzieckiem

BUKARESZT PAP. Niedawno w Rumunii na Dunaju zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który tylko dzięki odwadze i przytomności umysłu polskiego turysty nie zakończył się tragicznie. Łódka w której znajdowało się rumuńskie małżeństwo z dwojgiem dzieci nieopatrznie zbliżyła się do przepływającego promu, natknęła się na jego liny i przewróciła. Cała rodzina wpadła w głębokie i wartkie nurty Dunaju. Ojciec rator wał jedno dziecko — natomiast matka z drugim zaczęła tonąć.

Świadkami wypadku byli liczni pasażerowie promu, z których jeden — właśnie młody polski turysta, Bolesław Lesak z Wrocławia, bez chwili namysłu rzucił się do wody i uratował tonących.

Gdzie wylądują selenauci?

NOWY JORK PAP. Dwaj amerykańscy astronauci, Armstrong i Aldrin, powinni wylądować na tzw. Morzu Spokoju. Gdyby start w dniu 16 lipca został odroczony, następny dogodny moment startu nastąpi 18 lipca. Wtedy jednak będą musieli oni lądować w tzw. Zatoce Centralnej. Gdyby doszło do kolejnego odroczenia, astronauci mogą wystartować 21 lipca, a wtedy miejscem lądowania będzie tzw. Ocean Burz w zachodniej części tarczy Księżyca (widocznej z Ziemi).

Moment startu z Ziemi i miejsce lądowania na Księżycu dobrane zostały tak, aby w chwili opuszczenia się na powierzchnię Srebrnego Globu lądowisko było oświetlone promieniami słonecznymi padającymi pod ściśle określonym kątem. W celu uzyskania jak najlepszych warunków widoczności, teren musi być oświetlony pod kątem nie mniejszym niż 7, a nie większym niż 20 stopni przez Słońce, które będzie znajdować się „z tyłu" pojazdu księżycowego.

Jeśli Słońce będzie oświetlało teren pod zbyt małym kątem, będzie tam za ciemno, a jeśli pod zbyt dużym — to nadmierna jasność powierzchni Księżyca uniemożliwi rozróżnienie szczegółów.

Rząd włoski broni interesów kasyna gry

Prof. Jarecki „persona non grata"

LONDYN. Prasa londyńska informuje, że rząd włoski uznał profesora medycyny na uniwersytecie w Heidelbergu Richarda Jareckiego za „osobę niepożądaną" i zakazał mu wjazdu do Włoch. 38-letni prof. Jarecki jest szczególnie niepożądany na terenie kasyna w San Remo, gdzie kilkakrotnie udało mu się „rozbić bank" i gdzie, jak twierdzą wtajemniczeni, wygrał on w ubiegłym roku ponad 120 tysięcy dolarów. Profesor Jarecki wystąpił obecnie ze skargą sądową o odszkodowanie w wysokości półtora miliona dolarów za straty poniesione w wyniku decyzji kasyna, które w grudniu ubiegłego roku zakazało mu wstępu na salę gry.

Latająca jaszczurka

W LASACH wysp Sundajskich i półwyspu Malajskiego zamieszkuje jaszczurka zwana latającym smokiem. Żyje na drzewach. Lotem ślizgowym może przelatywać odległość do 20 m. Jaszczurka ta posiada na kilku żebrach półokrągłe fałdy skórne rozpięte jak spadochron.

Sinatra śpiewa pod dyktando gangsterów

AMERYKAŃSKA tajna policja FBI opublikowała nagrane na magnetofon rozmowy pomiędzy członkami bandy gangsterskiej działającej w stanie Teksas. Wynika z nich, że banda ta kontrolowała większość lokali rozrywkowych. Aby lokale lepiej prosperowały, mafia szantażowała znanych piosenkarzy amerykańskich, m. in. Franka Sinatrę, zmuszając ich do występowania w nich.

Szwecja popiera inicjatywę Finlandii

SZTOKHOLM PAP. Rząd szwedzki popiera inicjatywę Finlandii zorganizowania narady w sprawie bezpieczeństwa europejskiego oraz przeprowadzenia wstępnego spotkania dla omówienia zagadnień związanych ze zwołaniem tej narady — stwierdza rząd szwedzki w memorandum przekazanym w czwartek ambasadzie Finlandii w Sztokholmie.

Dziś w numerze: ◆ Przed lotem na Księżyc ◆ TWP-bilans i wnioski ◆ Na temat dnia: decydujący etap

Bogumił Kobiela nie żyje

GDAŃSK PAP. 10 bm. w godzinach południowych w III Klinice Chirurgicznej Akademii Medycznej w Gdańsku zmarł znany aktor BOGUMIŁ KOBIELA, ciężko ranny przed kilku dniami w wypadku samochodowym. Blisko godzinna próba reanimacji, przedsięwzięta przez lekarzy, nie dała wyników.

Według wstępnej oceny klinicznej, bezpośrednią przyczyną zgonu był zator tętnicy płucnej.

—o—

JESZCZE NIEDAWNO oglądaliśmy go w cieszącej się dużym powodzeniem komedii „Człowiek z M-3", która jego kreacji zawdzięczała swój sukces. Czytaliśmy o jego planach: miał wystąpić w nowym filmie Marka Piwowskiego pt. „Rejs".

Urodzony w 1931 r. B. Kobiela należał do najpopularniejszych aktorów polskiego filmu, telewizji i teatru. Złożyły się na to zarówno talent, pracowitość, jak też ogromna vis comica. Stworzył wiele kreacji, które weszły na trwałe do historii polskiego filmu ostatnich lat.

Szkołę teatralną ukończył Bogumił Kobiela w Krakowie. Karierę artystyczną rozpoczął pod kierunkiem Lidii Zamkow w teatrze „Wybrzeże". Wraz ze Zbigniewem Cybulskim był założycielem i aktorem słynnego studenckiego teatrzyku „Bim-Bom". Po szeregu epizodycznych ról w filmach (np. w „Erotice"), stworzył znakomitą postać karierowicza Drewnowskiego w „Popiele i diamencie". Pierwszą główną rolę otrzymał w filmie Andrzeja Munka „Zezowate szczęście". Wystąpił także w filmach: „Kryptonim Nektar", „Rozstania", „Historia żółtej ciżemki", „Spóźnieni przechodnie", „Zacne grzechy", „Rękopis znaleziony w Saragossie", „Trzy kroki po ziemi", „Hasło Korn", „Lalka" i „Wszystko na sprzedaż".

Dużą popularność przyniosły mu też występy w TV i kabarecie „Wagabunda".

Realizacja postanowień II Plenum KC

W „POLMO" planują po nowemu

WE WSZYSTKICH PRZEDSIĘBIORSTWACH przemysłowych Szczecina odbyły się już Konferencje Samorządu Robotniczego na których podsumowano I etap prac nad realizacją postanowień II Plenum KC. Przyjęte zostały projekty planów na rok 1970 i propozycje wyzyskania rezerw produkcyjnych. Obecnie zakłady weszły w II etap, w którym opracowany zostanie w oparciu o wytyczne zjednoczeń projekt planu na lata 1971—75.

W FABRYCE Mechanizmów Samochodowych „Polmo" praca przebiega zgodnie z harmonogramem. 24 czerwca odbyło się posiedzenie KSR i przyjęty został plan na rok 1970. Obecnie na podstawie wytycznych Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego w Warszawie wszystkie pliny kierownicze poszczególnych wydziałów produkcyjnych i pomocniczych opracowują własne projekty planu 5-letniego. W terminie do 20 lipca br. te pierwsze „przymiarki" planów wydziałowych zostaną przekazane Komisji Koordynacyjnej, która na ich podstawie oraz z materiałów dostarczonych przez zespoły specjalistyczne opracuje projekt planu dla całego zakładu. Plan ten wróci z kolei na wydziały, gdzie będzie przedmiotem dyskusji ogółu pracowników. Dopiero uwzględnienie wszystkich postulatów, poprawek, wniosków i rezerw ujawnionych przez załogę pozwoli na przyjęcie ostatecznej wersji planu.

W ŚWIETLE otrzymanych wytycznych „Polmo" zwiększy 3-krotnie produkcję w stosunku do roku 1969, rozszerzy wydatnie asortyment wyrobów i ich nowoczesność oraz zmodernizuje park maszynowy. Wartość produkcji rocznej sięgać będzie w 1975 r. 2,2 mld zł! Już w przyszłym roku uruchomiona zostanie produkcja mechanizmów kierowniczych do wszystkich samochodów ciężarowych i autobusów produkowanych w Polsce. W 1971 r. wejdą do produkcji wały napędowe i kierownicze do samochodów o ładowności 6 ton oraz podzespoły do nowych wydłużonych (12 m) autobusów i autokarów „Sanok". Na lata 1972/73 przypadną dalsze nowe uruchomienia, a wśród nich przeguby homokinetyczne, które stosowane będą w samochodach o nowoczesnych konstrukcjach.

WYJĄTKOWO dużo uwagi poświęca się także nowoczesnej organizacji i wzrostowi wydajności pracy. Dynamicznemu wzrostowi produkcji towarzyszyć będzie bowiem tylko nieznaczny wzrost zatrudnienia. W stosunku do roku bieżącego wzrośnie ono o około 50 proc. podczas, gdy produkcja wzrasta 3-krotnie. W liczbach bezwzględnych do 1975 r. przybędzie tu 1000 nowych robotników, techników i inżynierów. Odpowiednio do tego planuje się, że wydajność pracy wzrośnie w 1971 r. o 22 proc. w 1972 r. o 13,5 proc., 1973 r. o 8,5 proc., w 1974 r. o 10 proc. i w 1975 r. o 8,5 proc. Wzrost wydajności pracy uzyskany zostanie przez lepszą organizację pracy, modernizację procesów produkcji, podwyższenie kwalifikacji załogi oraz jej kreatywnej roli na stanowiskach roboczych. Zaplecze socjalne zostanie także rozbudowane na miarę tego nowoczesnego przedsiębiorstwa. **(kk)**

Wysokie odznaczenia państwowe dla szczecińskich spożywców

5 bm. odbyła się w siedzibie Centralna Akademia związana z obchodami Dnia Pracownika Przemysłu Spożywczego. Wzięło w niej udział również 80 przedstawicieli naszego województwa. 7 osób z tej grupy otrzymało wysokie odznaczenia przyznane przez Radę Państwa.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: **Bolesław Chmura**, długoletni działacz związkowy, pełniący od 9 lat funkcje sekretarza ZO Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczego i Cukrowniczej w Szczecinie; **Antoni Szczodrowski**, robotnik Woj. Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego, zatrudniony w nim od 20 lat; **Stanisław Bartnik**, pracujący ponad 20 lat w Szczecińskich Zakładach Piwowarsko-Słodowniczych, były komendant Zakładowej Straży Pożarnej, a od 15 lat — przewodniczący Rady Zakładowej; Srebrny Krzyż Zasługi przyznano inż. **Leszkowi Rozwadowskiemu**, pracującemu od 15 lat w Centralnym Związku Spółdzielni Mleczarskich zaś Brązowy — **Irenie Bodemszac** z Cukrowni Szczecin.

Ponadto dyrektorowi Nadodrzańskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Dębnie **Adamowi Jakuszko**, który kieruje przedsiębiorstwem od jego powstania (1946 r.) przyznano Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. (zdan)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Chochlik" do Finlandii z drobnicą
s/s „Tczew" do Danii z węglem
s/s „Malbork" do Danii z węglem
s/s „Jedność Robotnicza" do Danii z węglem.

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Kapitan Stankiewicz" z Danii pod balastem.
m/s „Kapitan Kański" ze Szwecji via Gdańsk z drobn.
m/s „Dolny Śląsk" z Annaba (Algeria) z rudą.
m/s „Kopalnia Sośnica" z Malm z rudą.
m/s „Kopalnia Moszczenica" z Benisa (Algieria) z rudą.
m/s „Dunajec" z Antwerpii z rurami.
s/s „Opole" z Danii pod balastem.
s/s „Wieczorek" z Danii pod balastem.
s/s „Cieszyn" z Danii pod balastem.

W PORCIE:

WCZORAJ przeładowano w porcie 41 010 ton, w tym 26 246 t węgla, 8 748 — surowców chemicznych, 846 t zboża, 1 290 t drewna i 3 880 t drobnicy.

Warty produkcyjne

(Dokończenie ze str. 1)

czyni się do skrócenia o 3 dni terminu wykonania robót inwestycyjnych na rokadzie nr 1 w Świnoujściu oraz — do wcześniejszego przekazania jej do użytku. Załoga pogłębiarki „Lucyfer" wykona prace, które mają na celu skrócenie planowanego remontu pogłębiarki. Załoga oczyści i dokona przeglądu jednego z kotłów, oczywiście — w trakcie produkcji zasadniczej. Czyn pracowników „Lucyfera" pozwoli wyczerpać dodatkowo z dna toru wodnego 5 tys. m sześc. gruntu.

Załoga z „Odry-1" zrezygnowała z planowego przeglądu okresowego swojej pogłębiarki. Prace remontowe wykona w trakcie bieżącej konserwacji sprzętu. Zobowiązanie pracowników z „Odry-1" przyczyni się do uzyskania dodatkowo 3 dni produkcyjnych w lipcu br. Pozwoli to na wyczerpanie z dna rzeki 2 tys. m sześc. gruntu. Załoga pogłębiarki „Inżynier Bukowski" zobowiązała się zakończyć w lipcu nieplanowane prace pogłębiarskie na podejściach kablowych oraz założyć dodatkowo na ładzie 300 metrów rurociągu refulacyjnego nie przerywając efektywnej pracy sprzętu zasadniczego.

WARTY produkcyjne zaciągnęli również pracownicy zespołów podwodnych. Ekipy nurkowe: N-PRC-12 przepracują dodatkowo w dniu wolnym od zajęć (27 lipca) 8 godzin. N-PRC-2 dokonają dodatkowo otwarcia jazu na Odrze (w okolicach Widuchowej) nie przerywając właściwej pracy nurka. Pozwoli to wyeliminować 2 nieprodukcyjne dni ekipy nurkowej.

I WRESZCIE warsztaty PRCiP: remontowo-kadłubowy (brygadzista L. Kryszewski), kowali (L. Goździaka), ślusarzy (W. Szarugi) i spawaczy (J. Sawickiego) zobowiązały się zakończyć na jeden dzień przed terminem zadania produkcyjne przewidziane w planie remontu pogłębiarki „Rozgwiazda" oraz usuwać natychmiast drobne awarie sprzętu pomocniczego (motorówki, holownik itp), zapewniając tym samym jego gotowość techniczną.

8 bm. odbyła się masówka w Portowych Centralnych Warsztatach Mechanicznych. Załoga postanowiła uczcić Srebrny Jubileusz PRL zwiększeniem wydajności pracy, poprawieniem jakości usług, utrzymaniem maszyn i urządzeń w stałej gotowości technicznej. Wartę produkcyjną zaciągnęła jako pierwsza brygada J. Mitręgi.

Warty produkcyjne zaciągnęło już 50 proc. pracowników Szczecińskiej Stoczni Rzecznej. Załoga zobowiązała się poprawić wydajność pracy oraz zbudować w czynie społecznym drogę na terenie zakładu. (awa)

Czechosłowacka delegacja związkowa w Warszawie

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych przybyła w czwartek do Warszawy delegacja CRZZ Czechosłowacji (URO) z przewodniczącym URO, członkiem Prezydium KC KPCz — Karelem Polaczkiem na czele. W skład delegacji wchodzą: przewodniczący Słowackiej Rady Związków Zawodowych — Vojtech Daubner, sekretarz URO — Michal Kimlik, kierownik Wydziału Zagranicznego URO — Karel Szlapka, przewodniczący Rady Zakładowej Stalowni Kladno — Vaclav Kovarzik i sekretarz Rady Zakładowej Zakładów Samochodowych „Mlada Boleslav" — Vladislav Hudec.

Dziś toczyć się będą oficjalne rozmowy między przedstawicielami CRZZ i URO. Tego dnia przewiduje się także spotkanie delegacji związkowców Czechosłowacji z aktywem związkowym Warszawy.

Festiwal piosenki żołnierskiej w Kołobrzegu

KOŁOBRZEG PAP. W amfiteatrze w Kołobrzegu ok. pięciu tysięcy mieszkańców tego miasta i turystów gorąco przyjęło piosenkarzy i zespoły muzyczne III Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Żołnierskiej. Na inauguracyjny koncert Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego „Piękna nasza Polska cała" przybył m. in. wiceminister Obrony Narodowej, szef GZP WP gen. dyw. Józef Urbanowicz.

Występy zespołów zapowiadał m. in. Stanisław Mikulski. Są tu piosenkarze D. Lerska, J. Rawik, W. Antkowiak, W. Siemion, kwartet „Beltono", „Filipinki", „Czerwone Gitary", „Breakauci", „No To Co".

Goście z NRD

9 bm. przybyła do Szczecina na zaproszenie Komendy Chorągwi ZHP delegacja kierownictwa organizacji pionierskiej okręgu Rostock — przewodnicząca Rady Pionierów **Doris Wagner** i jej zastępca **Otto Klaschke**. Goście z NRD wezmą m. in. udział w otwarciu międzynarodowego obozu harcerskiego „Malta" na którym przebywa 52-osobowa grupa pionierów z Rostocku. (m)

Zorro przebrany za biskupa

DO GRUPY KONIKÓW pod łódzkim sklepem PKO podszedł nobliwie wyglądający mężczyzna w sutannie. Zapytał on handlarzy czy któryś z nich nie zechciałby nabyć 500 dolarów w bonach. Zainteresowanym polecił stawić się o godz. 12 w katedrze. Tam podszedł do nich i szeptem wyjaśnił, że jego przełożony kończy właśnie wykład w seminarium duchownym i przyjdzie za chwilę.

— Ile chcielibyście drogie dzieci kupić dolarów? — zaczął bez wstępów, ale ojcowskim tonem przybyły „ksiądz biskup".

— Mamy 25 tysięcy złotych — wyszeptał z szacunkiem.

— Dajcie te pieniądzki — odszepnął „ksiądz biskup", spoglądając w stronę ołtarza...

Dali bez zastanowienia, a „ksiądz biskup" wyjaśnił:

— Mój sekretarz obliczy ile wam się za to należy dolarów i przyniesie je tu za chwilę. Niech wam Bóg błogosławi... Łaskawie pozwolił sobie ucałować dłoń i dostojnym krokiem odszedł.

Handlarze po bezskutecznym oczekiwaniu zdenerwowali się i poszli do pobliskiej kurii szukać „biskupa". Tutaj dopiero dowiedzieli się, że prawdziwy biskup wygląda zupełnie inaczej. Choć, jak wszyscy ludzie ich fachu unikają milicji, niczym diabeł święconej wody, poszli poskarżyć się do komendy milicji.

A może to współczesny „Zorro" postanowił zrobić porządek z „konikami" wykończając ich finansowo.

(„Express Ilustrowany")

● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

Skład polskiej ekipy lekkoatletycznej

PZLA ustalił skład naszej reprezentacji, która w dniach 12—13 bm. na Stadionie Śląskim w Chorzowie wystąpi w trójmeczu NRD — Polska — ZSRR. W sprintach, biegach średnich i długich możliwe są przesunięcia, dlatego też nie wyznaczono zawodników do poszczególnych konkurencji.

W drugim dniu zawodów rozegrany zostanie poza konkursem bieg sztafetowy kobiet 4 x 400 m. Zespół reprezentacyjny podejmie próbę pobicia rekordu Polski w tej konkurencji.

MĘŻCZYŹNI

100 m, 200 m, 400 m, 4 x 100 m, 4 x 400 m — Nowosz, Jaworski, Kiezko, Romanowski, Balachowski, Werner, Badeński, Grędziński, Borowski, Dąbrowski. **800 m 1500 m** — Szordykowski, Maliński, Waśkiewicz, Kupczyk. **5000 m, 10 000 m** — Baran, Brehner, Stawiarz, Piotrowski, Korzec, Szutko, Wajda. **110 m ppl.** — Kołodziejczyk, Jóźwik. **400 m ppl.** — Kulczycki, Serafin. **3000 m z przeszk.** — Cych, Chudecki. **Wzwyż** — Białegrodzki, Maciejewski, Klinger, Czernik. **W dal** — Marczak, Stępień. **Trójskok** — Jaskólski, Adamek, Joachimowski. **Tyczka** — Dobrosz, Sokołowski. **Kula** — Aniczak, Sadza, Gajdziński. **Dysk** — Beger, Piątkowski, Gajdziński. **Oszczep** — Nikiciuk, Sidło. **Młot** — Ciepły, Pałyszko.

KOBIETY

100 m, 200 m, 4 x 100 m — Szewińska, Sarna, Kerner, Mandecka, Jóźwik, Jędrejek. **400 m, 4x400 m** — Skowrońska, Brynewicka, Piecyk, Skowron, Neubauer. **800 m** — Kawaler, Robaszewska, Domańska. **1 500 m** — Kołakowska, Kalinowska. **100 m ppl.** — Nowakowa, Sukniewicz. **Wzwyż** — Zielińska, Berezowska, Konowska. **Skok w dal** — Szewińska, Sarna, Warzocha. **Kula** — Dobrowolska, Michalczak. **Dysk** — Wojtczak, Paszkowska. **Oszczep** — Jaworska, Krawcewicz.

* * *

POLSKIE RADIO przeprowadzi bezpośrednią transmisję z międzypaństwowego trójmeczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR — NRD. W sobotę, 12 bm., początek transmisji o godz. 17.25, natomiast w niedzielę, 13 bm. o godz. 15.25, obie w programie I.

Siatkowe turnieje kwalifikacyjne

SIATKÓWKA jest pierwszą dyscypliną, w której zgodnie z decyzją GKKFiT, już w najbliższym sezonie, 1969/70, zreformowane zostaną rozgrywki ligowe. W pierwszej lidze, zarówno drużyn męskich jak i kobiecych, występować będzie po 8 zespołów, a w drugiej — 16 drużyn w dwóch grupach. Dla wyłonienia 8 drużyn ekstraklasy postanowiono zorganizować turnieje kwalifikacyjne. Odbędą się one w dwóch grupach w dniach 5—9. XI. br. i 19—23. XI. br. Po 4 pierwsze zespoły zakwalifikują się do nowej ekstraklasy.

Oto podział na grupy:

MĘŻCZYŹNI:

Grupa I: Legia Warszawa, AZS Warszawa, Gwardia Wrocław, Aniana Łódź, Fogoń Szczecin, Resovia; **grupa II:** Hutnik N. Huta, AZS Olsztyn, Stal Mielec, GKS Katowice, AZS Gdańsk, Płomień Milowo.

KOBIETY:

Grupa I: Wisła Kraków, Start Łódź, AZS Gdańsk, Spójnia Warszawa, Odra Wrocław, Gedania; **grupa II:** Legia Warszawa, AZS Warszawa, Polonia Świdnica, Start Gdynia, ŁKS Łódź, AZS Kraków.

TURNIEJE te odbędą się na terenie neutralnym. W obu ligach państwowych, począwszy od sezonu 1969/70 zespoły grać będą systemem „każdy z każdym" po 2 mecze na boisku przeciwnika i 2 mecze na własnym boisku. Wzrośnie więc liczba spotkań rozegranych przez każdą drużynę ligową.

Kolarskie MP na torze

WCZORAJ rozpoczęły się w Radomiu kolarskie mistrzostwa Polski na torze naszej czołówki. W pierwszym dniu mistrzostw wyłoniono medalistów w wyścigu na 100 m ze startu zatrzymanego. Zwyciężył Kierzkowski, który osiągnął bardzo dobry rezultat 1.10,8. Dalsze miejsca zajęli: Jankowski — 1.13,7, Kotliński — 1.13,8, Świt — 1.14,3 i Wojciech Matusiak (LKS Gryf Szczecin) — 1.14,4.

Wyłoniono również 4 ekipy, które awansowały do półfinałów wyścigu drużynowego na 4 tys. m. Najlepszy czas osiągnęła czwórka Gryfa Szczecin — 4.50,5. Obok niej wystąpią: Sparta Wrocław, Gwardia Łódź i Włókniarz Łódź.

Zenon Czechowski zdobył puchar „Trybuny Mazowieckiej"

WCZORAJ zakończył się jubileuszowy wyścig „Trybuny Mazowieckiej", którego trzyetapowa trasa prowadziła szosami woj. warszawskiego. Główną nagrodę zdobył Zenon Czechowski, który wygrał pierwszy etap w Ciechanowie, a następnie dojechał w żółtej koszulce do mety w Pruszkowie. 165-kilometrowy trzeci etap wyścigu Płońsk—Pruszków wygrał Stec w czasie 3:54.25 przed Gazdą i Krzeszowcem.

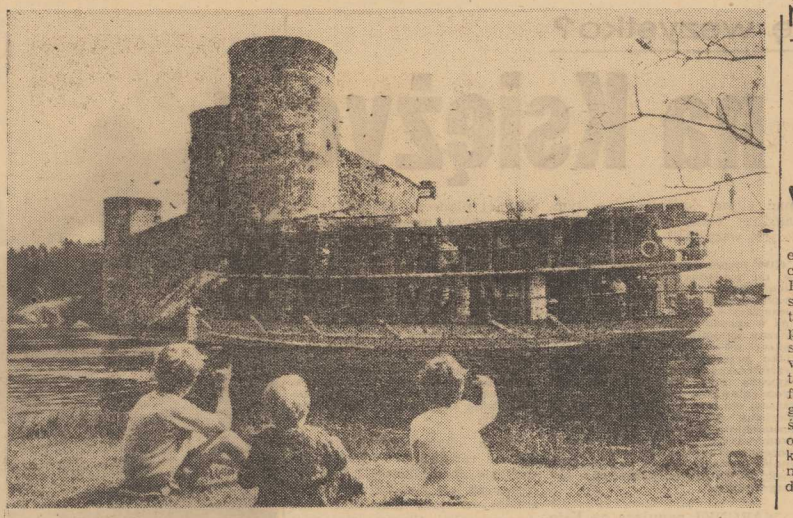

TURYSTYCZNE ciekawostki Finlandii. Turyści z pokładu statku spacerowego kursującego po jeziorze Saimaa oglądają ruiny Zamku Olaviego z XV w. (CAF - Lehtikuva)

Nierówna walka Porsche'a z Fordem

SŁYNNY PRODUCENT samochodów wyścigowych wycofuje się z gry

JESZCZE nie przebrzmiały echa wielkich zwycięstw kierowców zachodnioniemieckiej firmy Porsche w ostatnich wyścigach samochodowych, co pozwoliło tej małej wytwórni sportowych pojazdów sięgnąć po laur mistrza świata — gdy rozeszły się wiadomości o podjęciu przez tego producenta decyzji wycofania się z gry na torach wyścigowych. Czołowi kierowcy wyścigowi otrzymali wymówienia, osłodzone serdecznymi podziękowaniami za osiągnięte ostatnio sukcesy, a wszystkie typy dotychczas wyprodukowanych wozów wyścigowych — w tym i prototypy — wystawiono na sprzedaż. Wyścigowa stajnia fabryczna Porschego przestała więc z dnia na dzień istnieć, a fakt ten tłumaczy się trudnościami finansowymi, w jakie ta niewielka wytwórnia popadła.

NACISK koncernów samochodowych, dysponujących ogromnymi funduszami, przede wszystkim Forda, łożących krocie na budowę prototypowych wozów wyścigowych, zmusza co mniejszych producentów do odwrotu z torów wyścigowych. Po włoskich i angielskich konstruktorach superszybkich bolidów na czterech kółkach, zwija chorągiewkę i wycofuje się z udziału w mistrzowskich wyścigach czołowy zachodnio niemiecki producent. Wszystkie wystawione na sprzedaż wyścigowe pojazdy typu 908 znalazły już nabywców, choć wyznaczono za każdy z nich wysoką cenę 25 tys. dolarów. 25 najnowszych modeli 917 wyposażonych w 12-cylindrowy silnik o mocy 560 koni i osiągający szybkość 350 km/godz. czeka jeszcze na amatorów. Słona cena 25 tys. dolarów stanowi trudną do przeskoczenia barierę. Na tle trudności finansowych firmy Porsche mnożą się pogłoski na temat fuzji tej wytwórni z potężnym Volkswagenem. Firma Volkswagen mogłaby wówczas w masowej skali zastosować liczne udoskonalenia w konstrukcji silników i podwozi pozwalających jej podtrzymać nieco przygasającą popularność zdobytą wytrzymałym co prawda, ale bardzo już odbiegającym od nowoczesnych wymagań „garbusem".

ZYGMUNT SAWICKI

(Interpress)

Konsultacje polityczne we Włoszech

Powrót do rządów centrolewicy?

RZYM PAP. Prezydent Włoch, Giuseppe Saragat, rozpoczął w czwartek konsultacje z czołowymi przedstawicielami świata politycznego kraju w celu ustalenia możliwości sformowania nowego gabinetu. Jak wiadomo, dotychczasowy rząd włoski podał się do dymisji w ubiegłą sobotę 5 bm.

PREZYDENT Saragat przyjął w czwartek byłego prezydenta Giovanni Gronchiego, przewodniczących Izby Posłów — Pertiniego i Senatu — Fanfaniego oraz 5 senatorów, którzy w przeszłości pełnili funkcje przewodniczących parlamentu lub premierów. Konsultacje trwać będą do soboty włącznie.

ICH WYNIKI są już po części znane. Po zakończonych późną nocą z 9 na 10 bm. posiedzeniach Rady Krajowej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej i Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Socjalistycznej, oba te ugrupowania wypowiedziały się za reaktywowaniem rządu opartego na koalicji centrolewicy czyli chadeków, socjalistów i republikanów. Zarówno chadecy jak i socjaliści z PSI przeciwni są koncepcji przeprowadzenia przedterminowych wyborów powszechnych. Za przeprowadzeniem takich wyborów opowiada się rozłamowa partia socjaldemokratyczna PSU, neofaszyści, monarchiści i inne siły skrajnej prawicy.

W imieniu partii komunistycznej senator Terracini zakomunikował prezydentowi Saragatowi, że WPK występuje także przeciwko przedterminowym wyborom i rozwiązaniu parlamentu.

W nocy z 9 na 10 bm. zakończył obrady Komitet Centralny Włoskiej Partii Socjalistycznej. Uczestnicy obrad w związku z potwierdzeniem przez Pietro Nenniego dymisji ze stanowiska przewodniczącego partii, postanowili pozostawić to stanowisko nie obsadzone. Sekretarzem politycznym ugrupowania został wybrany przywódca centrowego skrzydła partii, dotychczasowy wicepremier de Martino.

JAK WYNIKA z układu sił w parlamencie, rząd koalicji chadecko-socjalistycznej bez socjaldemokratów i bez republikanów dysponowałby minimalną większością będąc narażony na upadek w razie nieobecności kilkunastu posłów.

Zdaniem obserwatorów, koncepcja powrotu do rządu centrolewicowego staje się coraz prawdopodobniejsza.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

Problemy sytuacji międzynarodowej

MOSKWA PAP. Na wspólnym posiedzeniu obu izb Rady Najwyższej ZSRR — Rady Związku i Rady Narodowości — minister Spraw Zagranicznych, **A. Gromyko**, wygłosił referat zatytułowany **„Problemy sytuacji międzynarodowej i polityki zagranicznej Związku Radzieckiego".**

DYSKUSJA nad tym referatem jest pierwszym punktem porządku dziennego szóstej sesji Rady Najwyższej, która rozpoczęła się w czwartek na Kremlu. Porządek dzienny przewiduje także rozpatrzenie podstawowych zasad ustawodawstwa ZSRR i republik związkowych, dotyczącego pracy poprawczej oraz zatwierdzenia dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Na propozycje deputowanego P. Szelesta zastępcą przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z ramienia Ukrainy jednomyślnie wybrano przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej tej republiki, Aleksandra Laszko, który zastąpił na tym stanowisku zmarłego D. Korotczenkę.

„Warszawa" w Budapeszcie

BUDAPESZT PAP. Wczoraj otwarta została w Budapeszcie restauracja „Warszawa" o charakterze narodowym — z kuchnią polską. Uroczystego otwarcia nowego zakładu dokonał w obecności ministra Handlu Wewnętrznego WRL, Istvana Szürdi, wiceminister Sebes. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele ambasady polskiej.

Willy Brandt krytykuje tendencje nacjonalistyczne w NRF

BONN PAP. Zachodnioniemiecki minister Spraw Zagranicznych WILLY BRANDT wygłosił w czwartek we Frankfurcie nad Menem przemówienie na zebraniu „towarzystwa niemiecko-atlantyckiego".

BRANDT wyraził pogląd, że w Europie nie do pomyślenia są konflikty zbrojne, co dla polityki zachodnioniemieckiej oznacza, że należy się wyrzec użycia siły. Skrytykował on tendencje nacjonalistyczne w Niemczech zachodnich i wszystkich, którzy pragnęliby powrócić do starej melodii „Deutschland, Deutschland ueber alles".

Boński minister Spraw Zagranicznych oświadczył, że **„rząd federalny gotów jest porozumieć się i zobowiązać pod względem prawnym i traktatowym w odniesieniu do wszystkich istniejących granic w Europie, to znaczy również na Wschodzie"**, bowiem jakiekolwiek rozwiązania na drodze zbrojnej są nie do pomyślenia we współczesnej Europie.

Brandt, poruszając sprawę rozwiązania problemu niemieckiego, oświadczył, iż **„nie da się go rozwiązać w krótkim czasie, ponieważ jest on częścią historycznego rozwoju".**

KONFERENCJA ROBOTNICZA W ROSTOCKU

◆ Pod hasłem **„O pokój i bezpieczeństwo w Europie"** w Rostocku rozpoczęła się wczoraj 12 tradycyjna konferencja robotnicza krajów nadbałtyckich, Norwegii i Islandii.

Delegaci milionów członków związków zawodowych tych krajów przedyskutują zagadnienia walki o pokój oraz sprawy związane z wkładem do tej walki organizacji związkowych i robotniczych.

NAWIĄZANIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH NRD — ZRA

◆ Urząd Prasy przy Radzie Ministrów NRD ogłosił w czwartek oficjalny komunikat, że między rządami Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Zjednoczonej Republiki Arabskiej osiągnięto porozumienie w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych na szczeblu ambasad.

NIEUDANA TRANSPLANTACJA W BERLINIE ZACH.

◆ W nocy ze środy na czwartek dokonano w Berlinie zachodnim pierwszej transplantacji serca. Operacji dokonał prof. Buecheri. 46-letni pacjent, którego nazwiska nie ujawniono, zmarł w czwartek wieczorem.

Zbrodnicze bronie „B" i „C"

OGŁOSZONY przez U Thanta raport na temat skutków ewentualnego użycia broni bakteriologicznej i chemicznej przeraża wymową ujawnionych faktów. Ogłoszenie tego raportu to kolejny sukces naszych inicjatyw. Zgodnie bowiem z wnioskiem Polski, zgłoszonym na XXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, sekretarz generalny powołał grupę specjalistów, która opracowała ogłoszony obecnie raport. Wśród autorów raportu znajduje się przedstawiciel Polski, prof. Zbigniew Żółtowski.

Raport w sposób niepodważalny wykazuje, że przygotowywania, czynione zwłaszcza przez Stany Zjednoczone, W. Brytanię i NRF, do wojny bakteriologicznej i chemicznej, są jednym z największych niebezpieczeństw dla całej ludzkości. Niebezpieczeństwem tym większym, iż zgodnie z lansowanymi przez koła wojskowe tych krajów opiniami, broń chemiczna i bakteriologiczna jest jakoby bronią NAJEKONOMICZNIEJSZĄ, zabija bowiem ludzi nie naruszając potencjału gospodarczego. Mówiąc inaczej, nietknięte pozostają fabryki, kopalnie, drogi, mosty, lotniska. Ponadto ma być absolutnie bezpieczna dla strony, która jej użyje.

Rzeczywistość jest jednak inna. Skutki działania tej broni, zwanej skrótowo BC są praktycznie nieznane. Znane jest jej bezpośrednie działanie, ale niemożliwe do przewidzenia są konsekwencje użycia tej broni. Uczeni, członkowie komisji stwierdzili, że ewentualne zastosowanie broni BC może spowodować katastrofalne skutki dla całego rodzaju ludzkiego. Nikt dziś nie może przewidzieć, jakie trwałe zmiany może broń BC przynieść w biologii otaczającego nas świata.

Konkluzja raportu brzmi jak memento:

„Jest to ten typ broni, którego zastosowanie na dużą skalę podczas działań wojennych, może spowodować skutki trwające setki bądź tysiące lat. Może spowodować zupełną zmianę w strukturze biologicznej człowieka, niszcząc środowisko, w którym człowiek żyje".

Raport ONZ zwraca uwagę na niezwykle szybkie tempo rozwoju potencjału produkcyjnego broni BC i rosnące zapasy tej broni w arsenałach zbrojeniowych. Jak ujawniła prasa amerykańska, zapasy broni chemicznej armii USA wystarczają do wytrucia całej ludzkości. Były komendant arsenału Rocky Mountain, gen. Efnor, przechwalał się, że puszka kilogramowa gazu wystarcza do zniszczenia życia na przestrzeni 6 km kw., a maleńka kropelka gazu barin, która padnie na ciało człowieka, zabija go w ciągu 30 sek.

Jak obliczają zachodni eksperci wojskowi, zmasowany atak, to znaczy 1 duża bomba na km kw uśmierca 3/4 liczby ludności zaatakowanego terenu. Wynika z tego przerażająca perspektywa, że 100 bomb zawierających np. gaz GB uśmierca ludność miasta wielkości Paryża! A gazy GB nie są rewelacją, znane są bowiem już od kilkunastu lat. Naukowcy opracowują nowy rodzaj gazu bojowego, tzw. F, którego działanie jest 20 razy silniejsze od gazu GB.

STANY ZJEDNOCZONE JAKO JEDYNE MOCARSTWO NIE PODPISAŁY PROTOKOŁU GENEWSKIEGO Z 1925 R. ZAKAZUJĄCEGO UŻYCIA GAZÓW BOJOWYCH W DZIAŁANIACH WOJENNYCH. CO WIĘCEJ, JEST TO RÓWNIEŻ JEDYNE PAŃSTWO ŚWIATA PROWADZĄCE OBECNIE WOJNĘ CHEMICZNĄ, MIANOWICIE W WIETNAMIE.

Wydział Rolnictwa Japońskiej Akademii Nauk obliczył, że do 1967 r. Amerykanie zakazili w Pld. Wietnamie ok. 2 mln ha gruntów ornych, powodując długotrwałe niszczenie gleby, śmierć ponad 3 tysięcy chłopów wietnamskich oraz całej zwierzyny. „Polityka narodowa Stanów Zjednoczonych nie zabrania używania środków trujących" — stwierdził Cyrus Vance, kiedy pełnił funkcję wiceministra obrony USA. Gazy trujące „należą do broni konwencjonalnej" — oświadczył sekretarz stanu Dean Rusk na konferencji prasowej 24 marca 1965 r.

Raport ONZ ostrzega przed dawaniem wiary takim opiniom i wzywa ludzkość, by nie dała się wciągnąć w wyścig zbrojeń w zakresie broni B i C, groźniejszej niż broń jądrowa.

JERZY LISZEWSKI

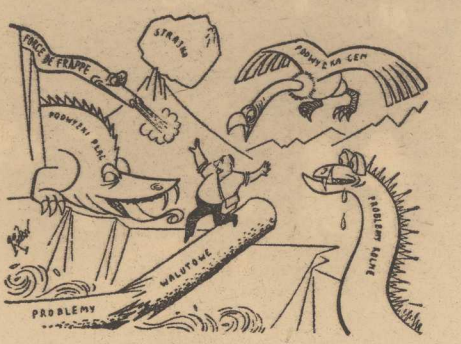

TRUDNA DROGA POMPIDOU

Czy wiemy o nim naprawdę wszystko?

Przed lotem na Księżyc

W LATACH CZTERDZIESTYCH NASTĄPIŁO PRELUDIUM — człowiek nauczył się wyzwalać na skalę praktyczną energię jądrową i zaczął ją wykorzystywać na szeroką skalę. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych rozpoczęła się realizacja pierwszych lotów poza Ziemię. W nauce i technice nastąpił przewrót, nacechowany szeregiem zaskakujących odkryć i wynalazków, którego charakterystycznymi ogniwami stały się niezwykłe postępy w dziedzinie elektroniki, ewolucja maszyn cyfrowych, lasery itd.

NIEPOHAMOWANY i lawinowy rozwój cywilizacji drugiej połowy XX stulecia znamionujący niewątpliwie początek nowej ery historycznej — **ery kosmicznej** — jakościowo różnej od ery nowożytnej odbywa się przy akompaniamencie coraz to nowych, szczytowych osiągnięć.

Obecnie jesteśmy świadkami innego epokowego wydarzenia — pierwszego lotu człowieka na Księżyc. Oto ludzie, po raz pierwszy w historii Ziemi, docierają do powierzchni innego ciała niebieskiego. Patrzę na to z podziwem, ze wzruszeniem i... **z ogromnym niepokojem.** Każde wielkie przedsięwzięcie a tym bardziej tak trudne jak wyprawa kosmiczna, wymaga niezwykle troskliwego przygotowania. Niewątpliwie program „APOLLO" stanowi pod wieloma względami przykład doskonałej roboty. A jednak widać i tu pewne jak gdyby przeświadczenie się nad zagadnieniem za sadniczym.

Księżyc został zbadany przez szereg próbników radzieckich i amerykańskich, wyposażonych w automatyczną aparaturę. Czy jednak wyniki tych badań stanowią dostateczną przesłankę do dokonania od razu skoku jakościowego, w postaci wysłania człowieka na Srebrny Glob?

Sytuacja przypomina postępowanie przy pierwszych wyprawach podbiegunowych i ekspedycjach na najwyższe szczyty ziemskie. W obu tych wypadkach przygotowano wprawdzie sprzęt i wypróbowano go, lecz nie w warunkach panujących na obszarach, które stanowiły cel ekspedycji. W całej historii poznawania i „podboju" — jeśli można użyć tego określenia — Księżyca specjaliści zza oceanu zaniechali, chyba ze względów finansowych (każdy start rakiety nosnej SATURN 5 kosztuje 130 milionów dolarów) i ze względu na zbytnie zaufanie do logiki faktów, realizacji pewnych etapów pośrednich. Przez „logikę faktów" rozumiem naukową ekstrapolację poglądów na temat warunków fizycznych, panujących na powierzchni Księżyca.

OCZYWIŚCIE, jeśli oprzeć się na wynikach badań, wykonanych przez aparaturę odpowiednich próbników, to można po prostu przypuszczać, że warunki te nie kryją niespodzianek. Na Księżycu brak praktycznie atmosfery, ciążenie jest mniej więcej 6-krotnie mniejsze niż na powierzchni Ziemi, grunt sprawia wrażenie substancji o budowie porowatej, lecz o dostatecznej wytrzymałości mechanicznej, by utrzymać ciężar lądowania, a tym bardziej ciała człowieka. Czy to jest wszystko?

GDY rozpoczynały się loty kosmiczne, nie przewidywano, by otoczenie Ziemi kryło jakieś niespodzianki. Przypuszczano, że praktyczny kres atmosfery — obszar, gdzie przechodzi ona w sposób ciągły w ośrodek kosmiczny znajduje się gdzieś na wysokości 600–1000 km, a dalej jest już tylko przestrzeń międzyplanetarna, przemierzana przez meteoroidy i przeszywana przez strumienie cząstek promieniowania kosmicznego. Tymczasem okazało się, że nasza planeta otoczona jest wieńcami potężnego promieniowania korpuskularnego — promieniowania pierścieniowego o złożonej strukturze. Kres atmosfery znajduje się w istocie w odległości może 100 000 km od powierzchni naszego globu.

WARUNKI panujące na Księżycu są skrajnie odmienne od tych, jakie występują w jakimkolwiek miejscu naszego globu. Są one znacznie surowsze i **obce jakiemukolwiek ziemskiemu doświadczeniu.** Pamiętajmy, że ewolucja materii na Srebrnym Globie przebiegała przez miliardy lat w zupełnie odmienny sposób niż na naszej własnej planecie. Musiały z natury rzeczy powstać warunki, których nie sposób nam jeszcze zrozumieć.

Pomimo wszystko, należało chyba dokonać próby lądowania próbnika bezzałogowego na powierzchni Srebrnego Globu — i sprowadzenia w sposób automatyczny odpowiedniej jego części z powrotem na Ziemię, lub chociażby do statku załogowego, krążącego wokół Księżyca w charakterze jego sztucznego satelity. Należało w owym próbniku wysłać zwierzęta doświadczalne — i sprawdzić wpływ tego rodzaju eksperymentu na ich organizmy.

Rzecz charakterystyczna, że uczeni radzieccy nie zdecydowali się na realizację lotów załogowych na Księżyc tym sposobem, w jaki dokonują tego Amerykanie. Słyszy się nieustannie wypowiedzi na temat lotów obiektów bezzałogowych, które muszą wyprzedzać człowieka na **wszystkich** etapach podboju Kosmosu.

Dr. O. WOŁCZEK
wiceprezes
Polskiego Towarzystwa Astronautycznego

Muzyczne to i owo

W SOPOCIE — 151 PIOSENEK

▲ *Podczas nadchodzącego — IX MFP w Sopocie wykonanych zostanie w sumie 151 piosenek.*

TO JEST PRZEBÓJ!

▲ *Nie ulega już najmniejszej wątpliwości, a potwierdzeniem tego powinny być najbliższe krajowe listy przebojów, że nowa piosenka Maryli Rodowicz „Mówiły mi, że łotr..." (Rembowski — Bianusz) to autentyczny szlagier. Po raz pierwszy przedstawiona w Opolu, szturmem zdobyła publiczność, a dziś nuci ją niemal każdy z nas...*

BB — PIOSENKARKĄ

▲ *Brigitte Bardot która od czasu do czasu podśpiewuje sobie (bardzo infantylnym głoskiem) zamierza podobno znacznie więcej czasu poświęcić piosence. „Nastała epoka — powiedziała BB — coraz bardziej potrzebuje beztroskiej rozrywki, a ja chcę ją dać ludziom".*

„NIEBIESKO - CZARNI" W TV

▲ *Liczni sympatycy młodzieżowego zespołu beatowego „Niebiesko-Czarni" będą mogli podziwiać swoich ulubieńców w telewizyjnym programie „Z wizytą u was", który nadany zostanie w nadchodzącą sobotę 12 bm. o godz. 20.10. Z „N-C" wystąpią oczywiście także i ich soliści — Ada Rusowicz i Wojtek Korda.*

I jeśli już jesteśmy przy TV to zaanonsujmy tu także bezpośrednią relację z kołobrzeskiego Festiwalu Piosenki Wojskowej. Nadana zostanie ona w niedzielę 13 bm. o godz. 20.30.

Zebrał: get

UJĘCIE musi być oryginalne — zespół „Skaldowie" pozuje fotoreporterom prasowym.

(CAF — Okoński)

TWP w roku 1969

BILANS I WNIOSKI

TWP — skrót ten często słyszymy, wiele razy pojawia się też na różnych afiszach. Jest to nazwa towarzystwa, przed którym stawia się nie byle jakie zadanie: upowszechnienie i krzewienie wiedzy. Ale tu i ówdzie rozmaite opinie krążą o TWP, że np. odczyty nie mają powodzenia (prelegent przemawia do audytorium złożonego z kilku zaledwie osób), że część lektorów nie ma odpowiedniego przygotowania a niektóre akcje towarzystwa nie udają się... Ile jest w tym prawdy?

W PEWNYM STOPNIU — mówi sekretarz Zarządu Wojewódzkiego TWP mgr JÓZEF KOZAR — to fama ma pokrycie w rzeczywistości. Różnie bywa z frekwencją na naszych odczytach. My za frekwencję nie jesteśmy odpowiedzialni. To na ile się zainteresuje dane zagadnienie jest sprawą zarządu, ze lektorzy nie mają odpowiedniego przygotowania — większość z nich ukończyła wyższe studia. Również nie ma pokrycia w rzeczywistości opinia, że nasze akcje organizacyjne nie udają się. Jeden jest tylko wyjątek — akcja pn. „Szkoła".

Lektorzy — lekarze, prawnicy, dziennikarze itp. na zaproszenie szkół, wygłaszali na lekcjach wychowania obywatelskiego pogadanki ze swoich dziedzin. Spotkania te były przez uczniów na ogół przyjmowane z zrozumieniem. Ale po czteroletniej dobrej współpracy ze szkołami musimy niestety przyznać się do przegranej. Kuratorium po prostu nie ma funduszy na utrzymanie akcji „Szkoła". Obu stronom zależy na prawdzie na tym, aby kontynuować współdziałanie z nami, ale dotychczas starania o uzyskanie środków finansowych na ten cel nie odniosły rezultatów. Można by przedstawić niejedną podobną trudność...

— A GENERALNIE rzecz biorąc, jak przedstawiają się wyniki Waszej działalności?

— NASTĄPIŁA dalsza jej stabilizacja. Uruchomiliśmy w roku 1968/1969, dodatkowo 22 stałe placówki. Mamy więc już obecnie 155 Uniwersytetów Powszechnych oraz 27 tzw. Studiów, w sumie jest to dość dużo, bo 182 ośrodki krzewienia wiedzy. Wbrew krzyżującym opiniom, o których wspomniał pan na początku, utrzymuje z nimi kontakt około 6 tys. stałych słuchaczy. Drugą ważną dziedziną naszej pracy są odczyty w zakładach pracy, wiejskich ośrodkach kultury, szkołach, a nawet i domach wczasowych. W roku 1968/1969 mieliśmy około 350 tys. ich odbiorców.

— Jakie są źródła waszych statystyk?

— Sporządzamy je na podstawie dokumentów: dzienników zajęć, ankiet, a także sprawozdań naszych prelegentów.

— Zatem, jakimi sposobami zjednaliście sobie tylu słuchaczy?

— Staramy się, aby atrakcyjność i różnorodność tematów odczytów szła w parze z ich poziomem. Najważniejsze jest chyba to, że wbrew opinii — wielu naszych prelegentów potrafi ciekawie mówić i przekazywać w „strawnej" postaci trudne niekiedy tematy z zakresu prawa, medycyny, architektury itd.

— Nie jest wprawdzie w dwudziestym wieku żadną rewelacją posługiwanie się w czasie wykładów: magnetofonami, rzutnikami, adapterami, projektorami filmowymi itp. Jak jednak wy sobie z tym radzicie?

— TEGO sprzętu wciąż jest za mało; pieniądze na zakupy są, lecz niestety potrzebnych urządzeń nie ma w sklepach.

— SŁYSZELIŚMY o innowacjach wprowadzonych przez szczecińskie TWP?

— WYZYSKUJEMY oczywiście dobre doświadczenia ośrodków z innych województw. Mamy studia „Filmowe", „Wychowania estetycznego" i „Historii". Prowadzimy również akcję pn. „Młodzież" (prelekcje wyłącznie dla młodzieży), poszerzeniu działalności nasze „Kluby Wiedzy i Myśli" przeznaczone dla inteligencji. Te ostatnie dopiero rozpoczynają. Specyfika szczecińską są natomiast, uruchomione przez Towarzystwo, studia „Wiedzy o Afryce", „Wiedzy o regionie", „Wiedzy o morzu", „Statek" oraz „Lato". Ich nazwy same mówią za siebie, studia te zdobyły niemałą popularność. Akcja „Lato" polega na tym, że prowadzimy prelekcje w domach wczasowych lektorzy przedstawiają dorobek i walory naszego regionu. Akcją „Statek" — to też prelekcje prowadzone przez naszych lektorów podczas rejsów wycieczkowych statków.

Rozmawiał: P. STANDO

Najkrótsze fale elektromagnetyczne

BADANIE fal elektromagnetycznych o małych długościach zajmuje fizyków od początków naszego stulecia. Stopniowo uzyskiwano coraz mniejsze długości, dochodząc do obszaru promieniowania podczerwonego (343—30 mikronów). Ostatnio rekord ten został pobity przez fizyków rumuńskich, którzy w specjalnie skonstruowanej aparaturze wytworzyli fale elektromagnetyczne o długości od 30 do 0,7 mikrona. Nowa aparatura była już także wykorzystywana do pomiarów wielkości cząsteczek w roztworach koloidalnych.

Klej w walce z poślizgiem

CHEMICY wymyślili ostatnio nowy sposób na zapobieganie poślizgowi samochodów. Jest to rodzaj kleju, którym napełnia się pulweryzator aerosolowy. Wystarczy nacisnąć guzik i spieniony klej pokryje bieżnik opon, tworząc dość twarde kolce i jednocześnie zwiększając powierzchnię styku koła z jezdnią. Na suchym asfalcie warstwa kleju ulega szybko starciu.

Komputer na pokładzie

„AQUILON" — to francuski chłodnicowiec zbudowany w stoczni w Dunkierce i ostatnio przekazany do eksploatacji. Jest to pierwszy statek handlowy, w którym zastosowano elektroniczną maszynę liczącą do celów nawigacyjnych.

SŁOŃ to stworzenie raczej łagodne i nie sprzeciwia się pomysłom małej „opiekunki", usiłującej napoić go przy pomocy ogrodniczego węża.

(CAF — Keystone)

Wiek tworzyw sztucznych

ZDANIEM uczonych zachodnioniemieckich **dokładnie w 1983 r. skończy się wiek żelaza i rozpocznie wiek tworzyw sztucznych.** Od tego mianowicie roku produkcja światowa tworzyw przewyższy produkcję stali. W roku 2000 tworzywa będą już stanowiły trzy czwarte wszystkich materiałów, produkowanych przez ludzkość.

Nietłukące żarówki

W USA pojawiły się w sprzedaży nietłukące się żarówki. Szklany balonik takiej żarówki pokryty jest warstwą przezroczystego tworzywa, które chroni przed działaniem warunków atmosferycznych oraz uderzeń, wstrząsów itp. Jeśli mimo wszystko balonik pęknie, warstwa tworzywa nie pozwoli mu rozpaść się na ostre kawałki. Żarówki są przeznaczone specjalnie do lamp ulicznych.

Droga do Manifestu Lipcowego (2)

Na polskiej ziemi

1 FRONT BIAŁORUSKI, wykonując rozkazy Naczelnego Dowództwa, po rozbiciu koło Bobruska 9 armii niemieckiej rozpoczął pościg w dwóch kierunkach. Jedno skrzydło w kierunku na Mińsk, drugie przez Słuck na Baranowicze.

30 czerwca 1944 r. grupa konno-zmechanizowana pod dowództwem gen. Pijjewa, współdziałając z partyzantami, zdobyła Słuck, a w dwa dni później opanowała: Stołpce, Horodeję i Nieśwież.

Drugie skrzydło, mimo natknięcia się w tym pościgu na silne, a świeżo przerzucone z grupy „Północ" formacje hitlerowskie, przełamało obronę wroga i 3 lipca zdobyło stolicę Białorusi — Mińsk. W ciągu kilku następnych dni wojska I Frontu Białoruskiego wyszły na linię Świsłocz — Prużany i opanowały Pińsk. Zajęcie Pińska zlikwidowało lukę i stworzyło warunki do podjęcia połączonymi siłami nowej operacji zaczepnej w kierunku Kowel — Lublin.

Lublin, pierwsze duże miasto polskie, pojawia się w planach operacyjnych tego frontu, na którym działa armia polska.

* * *

14 LIPCA w 1 Dywizji im. Tadeusza Kościuszki odbyła się odprawa dowódców pułków. Gen. Bewziuk informuje, że wojska Frontu zamierzają przerwać obronę nieprzyjaciela na Bugu. W operacji wezmie udział polska artyleria. Wszystkie pułki mają jednak przesunąć się bliżej rejonu operacji. Artyleryści — jako pierwsi polscy żołnierze odrodzonego wojska staną na polskiej ziemi.

Zajęli oni stanowiska ogniowe nad Turią, wchodząc w skład grupy artylerii dalekiego działania — 60 armii oraz artylerii 91 korpusu piechoty.

18 lipca rozpoczęła się 100-minutowa nawała ognia. Po niej nastąpiło natarcie. Na zachód, za Bug!

A TYMCZASEM W KRAJU...

Generał Rola-Żymierski otrzymał w dniu 20 lipca depeszę od gen. Aleksandra Zawadzkiego. Brzmiała ona: **„Armia zbliża się do Bugu. Za kilka dni będzie za Bugiem. Kierunek — wyjść na Wisłę między Dęblinem a Puławami, gdzie będziemy forsować Wisłę. dla obejścia Warszawy. Dowództwo Frontu i Rada Wojenna naszej armii uważa, że konieczna jest koncentracja działań naszych oddziałów partyzanckich (tzn. zrzuconych przez dowództwo I Armii WP — uw. J. Z.) i oddziałów AL na liniach kolejowych prowadzących do Warszawy...".**

W tym czasie, gdy dowódca AL czytał tę depeszę, silne zgrupowanie partyzantów, składające się z około 1 200 żołnierzy polskich i radzieckich prowadziło ciężkie walki w lasach parczewskich.

Z dużym powodzeniem wypełniały rozkaz inne liczne oddziały AL. W dniach od 18 do 23 lipca na linii kolejowej Kraśnik — Rozwadów grupy dywersyjne AL wysadziły w powietrze trzy transporty. 19 lipca zleciał z nasypu wypełniony materiałami wojennymi pociąg niemiecki kierujący się z Lublina na Chełm.

Oddziały AK, szykując się do akcji „Burza", także włączyły się do aktywnych działań. Żołnierze rwali się do walki, gdy echa kanonady we wschodzie cieszyły nadzieją. Dowódcy wykonywali dyrektywy Londynu, aby opanować teren i występować wobec wkraczających wojsk radzieckich w roli gospodarza.

DO ROLI tej szykowali się także najwyżsi dowódcy Armii Krajowej. 21 lipca do komendantów okręgowych KG AK wysłała rozkaz zarządzający stan czujności do powstania.

c.d.n.

Opr. J. Z.

NA TEMAT DNIA

Decydujący etap

LIPIEC, OKRES KANIKUŁY. Tegoroczne lato jest jednak wyjątkowo gorące, zarówno dla aktywu partyjnego i gospodarczego w przedsiębiorstwach jak i administracji gospodarczej. Mimo urlopów trwa obecnie decydujący etap prac przy opracowywaniu założeń planu przyszłej pięciolatki, założeń planowych bazujących na zupełnie nowej metodologii, opartych na zasadzie trójczłonu — góra — dół — góra.

DO połowy czerwca przedsiębiorstwa otrzymały — wiele z pewnym opóźnieniem — wytyczne zjednoczone do opracowania planów pięcioletnich, przy czym zakładano, że już w trakcie kampanii wyborczej załogi dokonały pewnych przygotowań jak np. analiz wykorzystania mocy produkcyjnej, poziomu technicznego i jakościowego wyrobów, przebiegu realizacji inwestycji itp. Do końca czerwca KSH zatwierdziły plany przedsiębiorstw na 1970 r., traktowane jako etap przejściowy, jako odskocznia do realizacji zadań przyszłej pięciolatki.

OBECNIE w przedsiębiorstwach i zakładach pracują komisje, toczy się dyskusja kolektywów fabrycznych, trwają prace w administracji gospodarczej nad jak najbardziej prawidłowym zbudowaniem planu przyszłego pięciolecia.

Prace te zostały poprzedzone szkoleniem aktywu gospodarczego i partyjnego, doprowadzaniem wytycznych uchwały II Plenum Komitetu Centralnego PZPR do świadomości jak najszerszych kręgów ludzi produkcji. Szkolenie, formalne przyswojenie treści uchwały II Plenum nie rozwiązuje jednak sprawy. Treści te trzeba głęboko przetrawić, trzeba przestawić sposób myślenia, sposób patrzenia na tok opracowywania zadań planowych na lata 1971–1975.

DOTYCHCZASOWY przebieg prac nad budową planów w przedsiębiorstwach wykazuje, że nie wszędzie nastąpiło to przestawienie sposobu myślenia, patrzenia po nowemu na rolę przedsiębiorstwa i jego załogi w budowie założeń planu. Były próby bazowania na wzorach wypracowanych przy formowaniu planów alternatywnych w przedsiębiorstwach na obecną pięciolatkę. Próby te oczywiście nie dały rezultatu, bowiem plany te powstawały obok projektu planu pięcioletniego, już w zasadzie gotowego i zbilansowanego na szczeblu centralnym jak i na niższych szczeblach. Tymczasem obecnie projekty przygotowane w przedsiębiorstwach przez załogi i administrację są podstawą planu pięcioletniego.

JEST PRAWDĄ, że czas na przygotowanie założeń planów pięcioletnich w przedsiębiorstwach nie jest zbyt długi, że prace te przypadły na okres niezbyt sprzyjający, ale prawdą także jest, że przy pełnej mobilizacji załóg oraz aktywu gospodarczego i politycznego zadania te są możliwe do wykonania. Potrzebne jest tylko odwołanie się do załogi do jej gospodarczości i wiedzy fachowej, do jej politycznego zaangażowania. Konieczna jest także solidna, dogłębna analiza stanu przedsiębiorstwa, wykorzystania mocy produkcyjnych, poziomu stosowanej techniki i technologii, organizacji produkcji, opłacalności produkcji poszczególnych wyrobów, potrzebne jest nowe spojrzenie w jaki sposób posiadany potencjał można pełniej i lepiej wykorzystać dla dobra kraju.

Pracy tej nie da się wykonać zza biurka, musi nastąpić ścisłe powiązanie pracy administracji gospodarczej z inicjatywą załogi z jej wiedzą i zaangażowaniem. Próby „gabinetowego" budowania planu na następną pięciolatkę z reguły kończą się niepowodzeniem, bazują bowiem po staremu na inwestycjach i na wzroście zatrudnienia.

NIE TRZEBA PRZYPOMINAĆ, że nasz region nie dysponuje żadnymi nadwyżkami rąk do pracy, że wzrost produkcji, zakładany na przyszłe lata musi być osiągany lepszą organizacją pracy, nową techniką i technologią oraz wzrostem wydajności pracy. Jeżeli chodzi o nowe inwestycje, to niewątpliwie będą, ale aby uzyskać na nie środki trzeba uzasadnić ekonomicznie ich potrzebę i opłacalność, a także możliwość szybkiej realizacji.

LIPIEC, okres kanikuły, ale sezon urlopowy nie może zahamować pracy nad sformowaniem planu na lata 1971—1975, planu opartego na nowej metodologii, planu wymagającego na pewno znacznie więcej pracy i wysiłku. Od tego jak ten plan zostanie opracowany, czy zostanie na w nim ujęte wszystkie rezerwy i możliwości szczecińskiej gospodarki zależy rozwój ekonomiczny regionu, tempo wzrostu produkcji przemysłowej i gospodarki morskiej. **(ak)**

Taki był Lenin

Szach-mat!

UTARŁ SIĘ ZWYCZAJ, przedstawiania Lenina wyłącznie jako człowieka wojującego, bohatera rewolucji, który łączył niezwykłą siłę umysłu z olbrzymią energią polityka. Jakkolwiek rysy te dominowały w osobowości wodza proletariatu, nie przestawał on być pełnym, prawdziwym człowiekiem. Mógł więc i Lenin o sobie powiedzieć: Nic, co ludzkie nie jest mi obcy. Spróbujmy pokazać Lenina w chwili, gdy po dniu wypełnionym tytanicką pracą poświęcał godzinę na odpoczynek.

LENIN z zapałem uprawiał różne sporty. Od tej rozrywki umysłowe. Jego sportowe zacięcie najsilniej ujawniało się podczas gry w szachy. Wśród emigracyjnych współpracowników Lenina Lepieszyński uchodził za dobrego szachistę. Nic więc dziwnego, że Starkow i Krzyżanowski, ciągle z nim przegrywający, nie mogli się doczekać, kiedy zasiądzie do szachownicy z Leninem.

Doszło wreszcie do spotkania. A ponieważ i Lenin i Lepieszyński byli zapalonymi szachistami, już w 15 minut po zapoznaniu się (Lepieszyński nie znał przedtem Lenina) siedzieli naprzeciwko siebie pogrążeni w grze.

WKRÓTCE WYNIK BYŁ OCZYWISTY: Lepieszyński przegrał partię. Nie mógł w to uwierzyć, domagał się rewanżu. Ale i druga i trzecia partia zakończyła się podobnie. Partnerzy Lenina postanowili wziąć się na sposób. Po jakimś zebraniu zaczęli grać we trójkę, tj. Lepieszyński, Starkow i Krzyżanowski — przeciwko Leninowi. I... co za radość! Lenin przegrywał. Stracił kilka figur, jego sprawy źle stały, zwycięstwo „ententy" wydawało się pewne.

Trójka zadowolonych graczy złośliwie pokpiwała ze swego przeciwnika. Prawie rozgromiony, ale jeszcze nie poddający się Lenin siedzi jednak nieruchomo nad szachownicą. Na jego wielkim czole z charakterystycznymi „guzami Sokratesa" ukazują się kropelki potu. Oczy utkwione w kącik szachownicy, gdzie znajduje się strategiczny punkt bitwy. Prawdopodobnie gdyby ktoś wtedy krzyknął „pali się", Lenin by nie drgnął. Skupił wszystkie myśli nad problemem, jak wyjść z kłopotliwego położenia.

Lekkomyślni przeciwnicy z początku nic z tego nie zauważyli. Pierwszy uderzył na alarm Lepieszyński:

— Czegoś tu nie przewidzieliśmy — woła reagując na wspaniały manewr Lenina. Trzeba to rozwikłać.

Niestety, teraz już za późno. Dwa, trzy ruchy i uparty przeciwnik „ententy" wyrównuje swe szanse. Oczy Lenina zapalają się wesołym blaskiem. Sojusznicy zaczynają wzajemnie zarzucać sobie gapiostwo. Zwycięzca śmieje się szczęśliwy. Wygrał! (E. G.)

Zjeżdżalnia - gigant

Producentem tej olbrzymiej zjeżdżalni długości 56 m, szerokości 16 m i wysokości 16 m jest firma szwajcarska. Urządzenie, które zainstalowano w Seesiile Height w stanie New Jersey, przed wysłaniem do USA wypróbowano w Grazu (Austria). W ciągu dwu dni ze zjeżdżalni zjechało ponad 30 000 młodszych i starszych amatorów emocji.

(CAF — Ringier)

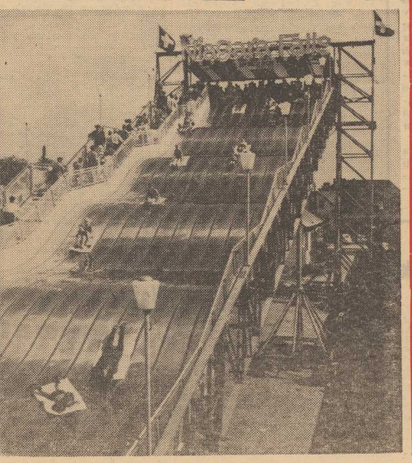

Tłum. W. GASTON i M. WYSOCKI

— 197 —

Weber nie nie odrzekł. Uśmiechał się tylko i raz jeszcze napełnił kieliszki, które znowu wypróżnili w milczeniu.

Gdzie może być w tej chwili panna Gizela, zastanawiał się Weber. Ponieważ nie było jej ani w szopie, ani tutaj, należało przypuszczać, że nie wpadła w łapy Wittego. Nie wróciła do Rissen. Dokąd więc pojechała wówczas, gdy on, Weber, parę godzin temu, wyprawił ją na postój taksówek? Jeszcze raz dokonał przeglądu wydarzeń dnia — od momentu, kiedy spotkał tę dziewczynę w baraku Kowalskiego aż do popołudnia, kiedy skierował ją do matki Wiktorii. Nagle przyszła mu pewna myśl. Jeżeli nie pomylił się zupełnie co do niej, musiała znajdować się tam, gdzie raz jeszcze mogła zobaczyć zwłoki swojego narzeczonego. Była to jedynie nikła nadzieja i Weber przyznawał przed sobą, że tę nadzieję zrodziło pragnienie, by jeszcze raz zobaczyć Gizelę. Nie chciało mu się wprost wierzyć, że uciekła za granicę pierwszym lepszym pociągiem lub samolotem.

Minęło dobre pół godziny nim Lindberg znowu pojawił się na tarasie. Przez chwilę rozglądał się dookoła, po czym podszedł do stolika Webera i Wiktorii.

— Witte nie wie, gdzie znajduje się dziewczyna — mruknął. — Przypuszczam, że mówi prawdę.

— Ale ja wiem — powiedział Weber, pewny siebie. — Wiem, gdzie ją znajdziemy.

Cmentarz Ohldorf leży w centrum milionowego Hamburga. Podzielony jest na kwatery, przez które prowadzą szerokie, wysafalowane ulice. W nocy palą się na nich światła, za dnia jeżdżą tędy samochody. Ohlsdorf posiada nawet swoją linię autobusową. Ludzie zaludniają tu ulice, jak w każdym innym mieście, tylko że tutaj nie spieszą się, chodzą odmierzonymi krokami i najczęściej ubrani są na czarno.

Weber stał ukryty za krzakiem bukszpanu. Zaledwie kilka kroków od niego widać było świeżą mogiłę. Karawaniarze spuszczali właśnie do grobu prostą, bez ozdób trumnę. Obok mogiły nudził się jeszcze jakiś człowiek, zapewne policjant po cywilnemu. Na jego twarzy nie było widać poruszenia, obojętnie patrzył na trumnę, która znikała w ciemnym dole.

Karawaniarze wyciągnęli spod niej sznury i zwinęli w kłębek. Jeszcze jeden fachowy rzut oka, czy trumna ma odpowiednie położenie, potem zabrali się do odejścia. Odchodząc zapalili papierosa. Za nimi kroczył policjant w cywilu.

— 198 —

Weber patrzył za nimi, aż zniknęli na zakręcie. Potem wokół zapanowała cisza. Popatrzył na otwarty grób, w którym spoczął architekt Hanke — Hanke, który aż do Hamburga przyjechał za dziewczyną, którą pokochał. Weber nie nudził się tutaj. Było tyle rzeczy, które warto było przemyśleć.

Obudził się ze swoich myśli dopiero wówczas, kiedy na dróżce, prowadzącej do mogiły, ukazała się dziewczyna. Miała na sobie rozpięty niebieski płaszcz nylonowy, jasne włosy spadały jej aż na ramiona. Chód ten znał dobrze. Wiedział, że nigdy nie zdoła go zapomnieć.

Stanęła przed otwartym grobem. Opuściła głowę i patrzyła w dół na trumnę. Długo tak trwała bez ruchu, a Weber, nie próbował jej przeszkodzić.

Kiedy w końcu wyszedł zza bukszpanu zdawało mu się, że minęła wieczność. Nie słyszała, jak podszedł do niej, choć kroki jego skrzypiały na dróżce, wysypanej żwirem. Kiedy zaś stanął obok niej, udawała, że wciąż go nie dostrzega. Posunęła się jeszcze o krok bliżej mogiły i na trumnę rzuciła kwiaty, które trzymała w ręku. Kiedy się następnie odwróciła, wzrok jej spoczął na Weberze. Nie uczyniła najmniejszego ruchu, twarz jej była zimna i nieobecna.

— A więc wiedział pan, że jestem Renatą Gruner — rzekła w końcu cichym głosem.

— Tak, — odparł — właśnie dlatego wczoraj pojechałem z panią na skarpę, na której został zamordowany Hanke. I dlatego powiedziałem pani, że dziś tutaj odbędzie się pogrzeb.

Odwróciła od niego wzrok i spojrzała w dół na trumnę.

— To pani jest dziewczyną, którą kochał, studentką z Frankfurtu, która w nocy musiała pracować jako kelnerka. I w Frankfurcie Witte zaproponował pani odegranie roli Anny.

— Na początku wszystko wyglądało niewinnie — szepnęła. — Widziałam tylko możliwość spokojnych studiów na rok.

— W pani sytuacji znajdują się tysiące studentek. Niechże pani tak nie narzeka!

— Szukam tylko wyjaśnienia, jak do tego wszystkiego doszło.

— Za jednym zamachem chciała pani zmienić całe swoje życie. Szukała pani ucieczki, ale teraz sama pani widzi, dokąd zaprowadziła panią ta ucieczka, pośrednio więc jest pani winna jego śmierci.

Przybitym wzrokiem wpatrywała się w trumnę i bez ruchu słuchała tego, co mówił. Chwilę stała jeszcze nad grobem w milczeniu, potem odwróciła się i pokuśtykała ku wyjściu wysypaną żwirem dróżką między grobami.

Gdy wreszcie doszli do bocznego wyjścia z cmentarza jedną z wysafaltowanych uliczek, dziewczyna powiedziała zupełnie spokojnie:

— Wyjeżdżam za granicę i wszystko zaczynam od początku.

— Oczywiście — odparł Weber — ale przed tym pójdziemy na policję.

(cdn)

NAD Jeziorem Dąbskim przy ul. Przestrzennej powstaje ośrodek żeglarski.

Ma tam już swą przystań Morski Klub Sportowy, w tym roku oddano do użytku tatiny budynek ośrodka sportów wodnych LOK, nieco dalej buduje się ośrodek sportowo-rekreacyjny Pałacu Młodzieży. Powstanie tu także Centralna Przystań Żeglarska, w której znajdą schronienie wszystkie te kluby, które nie mają własnej bazy. Część tzw. hydro-techniczna została już wykonana. Na zaplecze opracowuje się projekt. Niestety, prace te trwają latami. Żeglarze niektórych klubów nie mogąc się doczekać realizacji sami, w trzebnej inwestycji sami, w czynie społecznym, przystąpili do budowy hangarów. Powstały w ten sposób obiekt Arkonii prezentuje się wcale okazale. Niektórzy twierdzą, że będzie on służył gwardzistom bardzo długo. Podobno najtrwalsze są prowizorki...

NA ZDJĘCIU: Widok z tara su ośrodka LOK na Centralną Przystań Żeglarską zagospodarowaną przez Arkonię.

Foto: S. Cieślak

Po sukcesach w Rostocku

Wioślarze wyjechali do Litewskiej SRR

W ŚRODĘ powrócili wioślarze szczecińskiego AZS – MKSW z Rostocku, gdzie w wielkich regatach, organizowanych przez ASK VORWAERTS z okazji „OSTSEEWOCHE" odnieśli szereg cennych sukcesów.

Pewnie zwyciężyli w jedynkach juniorów Waldemar Łazaronek, w dwójkach podwójnych jun. Tadeusz Ogoński i Andrzej Kumela oraz w dwójkach podw. mł. Mirosław Klukowski i Janusz Stęcki. Nasza czwórka jun. i ósemka jun. zajęły II miejsca, tylko nieznacznie ulegając na mecie silnym osadom gospodarzy.

W DNIU WCZORAJSZYM szczecińska kadra wioślarska juniorów, która będzie nas reprezentować na Centralnej Spartakiadzie, złożona z zawodników AZS–MKSW oraz Czarnych, **wyjechała do Wilna.** Szczecińscy wezmą udział w międzynarodowych regatach, organizowanych w sobotę i niedzielę **na jeziorze w Trokach pod Wilnem, o mistrzostwo Litewskiej SSR.**

Na Litwę udało się łącznie 28 wioślarzy, startować oni będą w 6 konkurencjach, objętych programem olimpijskim. Z zawodnikami wyjechało trzech trenerów. Delegat OZTW Julian Żołnierowicz zaproszony został przez litewski „Zalgiris" do pełnienia obowiązków sędziego głównego regat.

PROSTO Z WILNA odlatują szczecińscy wioślarze do Walcza gdzie PZTW zorganizował Centralny Ośrodek Przygotowań Olimpijskich. Dwie nasze osady (czwórka i dwójka podwójna AZS–MKSW) przejdą tam ostateczny „szlif" przed międzynarodowymi regatami „nadziei olimpijskich", 27 bm. na torze Grünau pod Berlinem. (a)

50-lecie żeglarstwa w Polsce

300 jachtów na szczecińskich wodach

W TYM ROKU przypada 50-lecie żeglarstwa w Polsce. PZŻ postanowił z tej okazji zorganizować szereg wielkich zawodów i imprez. M. in. półwiecze jachtingu w naszym kraju bardzo uroczyście obchodzone jest na Pomorzu Zachodnim. W maju, właśnie w Szczecinie, nastąpiło uroczyste otwarcie sezonu ogólnopolskiego, a w trzeciej dekadzie lipca na wodach Zalewu Szczecińskiego, Zatoki Pomorskiej i Bałtyku odbędzie się cykl wielkich regat dla jednostek pełnomorskich, zatokowych i mieczowych. Jak przewidują organizatorzy weźmie w nich udział 250—300 jachtów i 800 żeglarzy. Tak gigantycznych imprez żeglarskich w Szczecińskiem jeszcze nie organizowano.

CYKL tych imprez rozpoczną 20 lipca w Świnoujściu regaty o mistrzostwo Polski w klasach I, II, III (otwartej RORC i o Puchar Morskiej Komisji Sportowej PZŻ w klasach Star, Dragon i Folkboat. Także w Świnoujściu w dniach 25–31.VII odbędą się mistrzostwa Polski w klasach Star, Dragon i Folkboat. 25 lipca na trasę wielkich regat bałtyckich: VIII Międzynarodowych Regat Gryfa Pomorskiego wyruszy blisko 60 jachtów pełnomorskich. Powrót do Świnoujścia spodziewany jest po 4 lub 5 dniach. Na wodach Zalewu Szczecińskiego w dniach 25–31 lipca rozegrane zostaną: mistrzostwa Polski i VIII Międzynarodowe Regaty Gryfa Pom. w klasach: Finn, Latający Holender i Hornet.

Uroczyste otwarcie wszystkich imprez nastąpi 25 lipca w Świnoujściu, zamknięcie – 31 lipca w Trzebieży.

W zawodach tych startować będą najlepsi zawodnicy naszego kraju oraz wielu żeglarzy zagranicznych. Do komitetu organizacyjnego wpłynęły już zgłoszenia załóg z następujących państw: ZSRR, NRD i NRF, Anglii, Rumunii, Węgier, Bułgarii. Ponadto spodziewany jest udział Szwedów.

DEBIUT „DARU SZCZECINA"

OCZYWIŚCIE gospodarze zapowiadają także liczny udział klubów z naszego województwa. M.in. na 300-milową trasę regat Gryfa mają wypłynąć dwa najlepsze jachty szczecińskie: „Enif" i niedawno zwodowany „Dar Szczecina". Regaty Gryfa Pomorskiego zapoczątkowałyby więc starty tego świetnego jachtu. Przypominamy, że „Dar Szczecina" jest najnowocześniejszą jednostką polskiej floty sportowej wyposażoną w specjalne urządzenia ełek tronowe. Jacht ten przystosowany jest do udziału w największych regatach atlantyckich. Wszyscy więc z zainteresowaniem oczekują na jego pierwszy występ.

FRAJDA DLA WCZASOWICZÓW

WYŚCIGI rozgrywane na Zatoce Pomorskiej będą mogli oglądać wczasowicze przebywający w tym czasie w Świnoujściu. Natomiast regaty na Zalewie Szczecińskim będą widoczne z plaży w Trzebieży.

ORGANIZATORZY czynią starania aby informacja z tras regat podawana była przez radiowęzeł na plaży w Świnoujściu. Ponadto wystąpiono z propozycją organizowania rejsów statkami „białej floty" na trasy regat zatokowych. Bardzo okazałe zapowiada się uroczystość otwarcia regat w Świnoujściu. Wczasowicze przebywający w trzeciej dekadzie lipca w Świnoujściu będą mieli okazję podziwiania wielkich regat – jednych z największych w historii polskiego żeglarstwa. (Tar.)

Szczecin gotowy do startu w IV Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej

TEGOROCZNE, czwarte z kolei Ogólnopolskie Letnie Igrzyska Młodzieży Szkolnej, które odbędą się w dniach 17—22 lipca na Stadionie X-lecia w Warszawie, objęte zostały programem imprez centralnych, organizowanych dla uczczenia 25-lecia PRL.

MŁODZIEŻ, której przypadł zaszczyt reprezentowania **Ziemi Szczecińskiej** w tych igrzyskach, szlifuje swoje sportowe umiejętności już od dłuższego czasu na specjalnych zgrupowaniach w: **Choszcznie, Pyrzycach, Stargardzie i w Szczecinie.** Całością przygotowań kieruje sekretarz ZO SZS, Zbigniew Armada, który wspólnie z wizytatorem Kuratorium OS mgrem Tadeuszem Gofroniem i kierownikiem Szkolnego Ośrodka Sportowego Lechem Daszkiewiczem sprawować będzie kierownictwo ekipy. **Liczy ona ostatecznie 157 młodych sportowców, dziewcząt i chłopców, reprezentujących szkoły średnie i podstawowe.**

Wyjazd do stolicy nastąpi, dzięki uprzejmości DOKP, rezerwowanymi wagonami, przyczepionymi do pociągu pospiesznego w dniu 16 lipca.

Szkoły średnie reprezentować będzie w piłce nożnej ZS Budowy Okrętów, w koszu dziewcząt – LO nr 1. **Szkoły podstawowe** mają swoich przedstawicieli w SP nr 1 Świnoujście (piłka nożna), SP nr 2 Międzyzdroje (siatka chłopców) i SP nr 46 Szczecin (kosz dziewcząt).

PONADTO w igrzyskach weźmie udział 60 lekkoatletów (25 reprezentantów SP, 35 – szkoły średnie), 17 pływaków (35 rocznik i młodsi), 14 gimnastyków kl. I i II oraz 6 młodych strzelców, stających do walki o tzw. **„Srebrny Muszkiet".**

WYNIKI trudnej, ogólnopolskiej konkurencji są oczywiście wielką niewiadomą, a szanse poszczególnych województw raczej wyrównane. Kierownik naszej ekipy, wiąże duże nadzieje z **piłką koszykową dziewcząt** i liczy na medalowe miejsce. Miłą niespodziankę, jego zdaniem, sprawić mogą **lekkoatletci,** szczególnie dziewczęta ze szkół średnich. O punktowane miejsca ubiegać się będą gimnastycy i pływacy. (a)

W sobotę – zawody torowe dla nie zrzeszonych

W SOBOTĘ o godz. 16 na torze kolarskim przy al. Wojska Polskiego odbędą się zawody torowe dla nie zrzeszonych „kolarskich nadziei olimpijskich" w wieku od 13—16 lat. Organizator imprezy, sekcja kolarska MKS OGNIWO zabezpiecza wszystkim uczestnikom sobotnich zawodów rowery torowe.

IMPREZA objęta jest wakacyjną akcją „otwartych boisk" pod wspólnym patronatem „Kuriera Szczecińskiego" i MKKFIT. (a)

Kolarskie Mistrzostwa Polski Młodzików

STU KOLARZY weźmie udział w Mistrzostwach Polski Młodzików, które odbędą się najbliższej niedzieli w Trzebieży. O godz. 10 rozpocznie się start do wyścigu indywidualnego na czas długości 10 km. O godz. 15.30 rozegrany zostanie wyścig na trasie Trzebież – Nowe Warpno – Trzebież, długości 60 km. Województwo szczecińskie reprezentować będzie sześciu zawodników: Malinowski i Pawlak (Ogniwo), Rutkowski i Szczepkowski (Nowogard), Buczel i Wajsznic (Pomorze).

Wilim I w barwach Górnika?

OKRES przerwy w rozgrywkach to także, zgodnie z postanowieniami władz piłkarskich, czas na dokonywanie ewentualnych zmian przynależności klubowej. Do tej pory największą sensacją w światku piłkarskim jest zapowiedź przejścia czołowego napastnika Szombierek — **Wilima I** do Górnika Zabrze. Wiadomość ta nie uzyskała jeszcze potwierdzenia. Pewny natomiast jest udział dotychczasowego zawodnika Odry Opole **Małkiewicza** w barwach Legii. **(m)**

Pokrótce

KOLEJNE zwycięstwo odnieśli piłkarze Legii podczas swego tournée po USA. W Harrison Legia wygrała z zespołem ligi amerykańskiej — Newark Ukrainian 3:1.

* * *

NA STADIONIE „Stal" w Mielcu rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski, młodzieżowych reprezentacji Polski i Finlandii. Ciężko wywalczone zwycięstwo 2:1 odnieśli polscy „olimpijczycy", dla których bramki zdobyli: Mańko i Dzwiecki. Bramkę dla Finów uzyskał Rissanen.

* * *

W ATENACH rozegrany został finałowy mecz o piłkarski puchar Grecji między zespołami Panathinaikos i Olimpiakos Pireus. Zakończył się on — mimo dogrywki — wynikiem remisowym 1:1, a o zdobyciu pucharu zadecydował los. Był on szczęśliwy dla piłkarzy Panathinaikos i im przypadło to cenne trofeum. Ponieważ jednak drużyna Panathinaikos jest również mistrzem kraju, ona reprezentować będzie Grecję w rozgrywkach o Puchar Europy. Natomiast w zbliżającej się edycji rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów, wystąpi zespół Olimpiakos, który w pierwszej rundzie będzie przeciwnikiem zdobywcy Pucharu Polski — Górnika Zabrze.

Ważne dla zapaśników Ogniwa!

ZE WZGLĘDU na zmianę sali treningowej sekcja zapaśnicza MKS Ogniwo zwołuje nadzwyczajne zebranie swoich członków na wtorek 15 bm., godz. 18 do lokalu klubowego przy pl. Dzierżyńskiego (gmach Prez. MRN, skrzydło boczne). Tamże odbywa się codziennie nabór chłopców, którzy interesują się sportem zapaśniczym. (a)

TEATRY

POLSKI i WSPÓŁCZESNY – nieczynne; MUZYCZNY – „Wiedeńska krew" g. 19.30; sobota: „Dama od Maxima" g. 19.30.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Cudowna podróż" g. 10.30, 13 – szwedzki od lat 7; „Kobieta owad" g. 15.30, 18.15, 21 – jap. od lat 18 – panoram. (piątek i sobota); w sobotę o g. 23.20 „Pustelnia Parmeńska" – fr.; KOSMOS (tel. 355-02) „Rzeczpospolita babska" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 – pol. od lat 11 (piątek i sobota); COLOSSEUM (tel. 450-18) – „Twarz zbiega" g. 11.15, 13.30 – USA – od lat 14; „Skąd przychodzisz" g. 16, 18.30, 21 – fr. od lat 18 (piątek i sobota); BAŁTYK (tel. 733-35) „Morderstwo w poniedziałek" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 – NRD – od lat 16 – panoram. (piątek i sobota); w sobotę o g. 23.15 „Kowboju do dzieła" – od lat 16; OGROLOWE – „Helena trojańska" g. 21.15 – USA – panoram. od lat 14 (piątek i sobota); DERBY – „Rzeka bez powrotu" g. 21.15 – USA – od lat 14 – panoram. (piątek i sobota); POLONIA (tel. 218-34) „Taki duży chłopiec" g. 10, 12, 14 – radz. od lat 11; „Sekrety wiernych żon" g. 16, 18.15, 20.30 – wł. od lat 18 (piątek i sobota); PIONIER (tel. 475-02) „Złote miasto Inków" g. 10; „Włóczęgi północy" g. 11, 13, 15 – USA – od lat 7; „Zmierzch czarowników" g. 17; „Ranny w tesie" g. 18, 20 – pol. od lat 14; „Grek Zorba" g. 22 – USA – od lat 18 (piątek i sobota); MARS – „Gra" g. 16, 20 – pol. od lat 18 (piątek i sobota); PROMIEŃ – „Dlaczego kłamały" g. 16, 18, 20 – fr. od lat 16 (piątek i sobota); ECHO (Krzekowo) Winnetou" g. 18, 20 – jug. od lat 11 – panoram. II cz. (piątek i sobota); SZMARAGDOWE (Zdroje) „Zołtan Karpathy" g. 17.30, 19.30 – węg. od lat 14 – panoram.; sobota: g. 17, 19 – „Zakazane piosenki" g. 21 – pol. od lat 11; MEWA (Załechowo) „Hasło Korn" g. 18 – pol. od lat 14 (sobota); PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Ostatnie dni" g. 18, 20 – pol. panoram. od lat 11 (piątek i sobota); HUTNIK (Stołczyn) „Kapelusz pana Anatola" g. 18 – pol. od lat 14; „Kobiety zostają same" g. 20 – radz. od lat 16 – panoram. (piątek i sobota); BAJKA (Police) „Hud, syn farmera" g. 17, 19 – USA – od lat 16 – panoram.; sobota: „Nocne sam na sam" g. 17, 19 – czeski od lat 16; SYRENKA (Jasienica) nieczynne; sobota: „Testament Agi" g. 18 – węg. od lat 14; „BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) nieczynne; sobota: „Otello z prowincji" g. 19 – węg. od lat 14; DAR (Stargard) „Gringo" godz. 16, 18.15, 20.30 – wł. – panoram. – od lat 16; sobota: „Dziewczyna" g. 18, 20 – węg. od lat 16; WISŁA (Goleniów) „Ruchome piaski" pol od lat 16 (piątek i sobota); GRYF (Gryfino) „Jak ukraść milion dolarów" – USA – od lat 14 – panoram.; sobota: „Szósty lipca" radz. panoram. od lat 14; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Samotność we dwoje" pol. panoram. od lat 16 (piątek i sobota).

FOTOPLASTYKON – Woj. Pol. 26 – „Indie przedgangesowe" g. 10–20.30.

WYSTAWY

MUZEUM – Staromłyńska 27 – sztuka Pomorza Zachodniego XIII–XVII w.; XX lat galerii sztuki polskiej; renesansowe stroje książąt szczecińskich; pokaz broni XVIII–XIX w.; 160 lat bitwy pod Raszynem g. 9–15; WAŁY CHROBREGO 3 – Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; żeglugą, budownictwo okrętowe, rybołówstwo, urządzenia i mechanizmy statków morskich; kultura Afryki Zachodniej g. 9–15; 13 MUZ – pl. Żołnierza 2 – malarstwo R. Klimczewskiego g. 11; BWA – Staromłyńska 27 – malarstwo K. Śramkiewicza – otwarcie g. 19.

DYŻURY

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY – Wojciecha 7; WEWN. – Arkońska; CHIR. – II Pomorzany; POŁOŻNICTWO – Piotra Skargi; PORADNIE: DZIECIĘCA – Wojciecha 7 – g. 12–7; OGÓLNA – al. Jedności Narodowej 12 – całą dobę; STOMATOLOGICZNA – al. Piastów 1 – g. 20–8; PRZYCHODNIE SKÓRNO-WENEROLOGICZNE – ul. Ł. Pobożnego 14 – g. 8–17; al. M Buczka 40/42 – g. 8–17 i 19–7; ul. W. Pola 6 – 8–16; ul. Kapitańska – g. 8–15 al Woj. Polskiego 101 – g. 8–17; ul. Batalionów Chłopskich 76 – godz. 14–16.

SOBOTA

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ – Unii Lubelskiej; WEWN. – Arkońska; CHIR. – Unii Lubelskiej; POŁOŻNICTWO – Piotra Skargi. (Poradnie te same co w piątek).

APTEKI

NR 8 – al. Wyzwolenia – tel. 210-12; NR 46 – Wielka 7 (dodatkowo odtrutki i tlen) – tel. 372-75; NR 48 – Lelewela 1 – tel. 726-24.

POGOTOWIE PRACY APTEK

NR 11 (Dąbie); NR 62 (Zdroje).

PIĄTEK
11 LIPCA

DZIŚ: Olgi
JUTRO: Jana

POGODA

ZACHMURZENIE zmienne, przelotny deszcz. Temp. do 20 st. Wiatry słabe, południowo-zachodnie.

RADA DNIA

Melomanom przypominamy o dzisiejszym koncercie organowym w katedrze kamieńskiej. Początek — godz. 19. W programie muzyka czeskiego średniowiecza i renesansu. Wykonawcami koncertu są artyści CSRS.

Czytelnicy piszą

A GDZIE CISZA NOCNA?

24 CZERWCA w jednym z mieszkań przy ul. 3-go Lipca obchodzono imieniny Janiny. A że pogoda była piękna, więc przez cały czas trwania tej uroczystości okna były szeroko uchylone. W ten to prosty sposób zostałam mimo woli słuchaczką uroczystości. Cierpiałam podśpiewując sobie refreny znanych przebojów polskich i zagranicznych, które jak nieprzerwany potok płynęły z mieszkania gospodarzy imienin. Miałam jednak wielkie szczęście, bo i to zajęcie znudziło się wreszcie gościom, którzy w niebiańskich humorach zaczęli około godz. 2-giej opuszczać swoich gospodarzy. A co by było, gdyby zechcieli bawić się i śpiewać do godz. 7-mej?

Apeluję do wszystkich zbyt głośno obchodzących imieniny i nie tylko imieniny – pamiętajcie, że obok was śpią sąsiedzi nie biorący udziału w zabawie, którzy przynajmniej w nocy chcą mieć spokój!

Mam nadzieję, że apel nie będzie daremny, że na przyszły rok moi hałaśliwi sąsiedzi pamiętać będą o tym, iż od 22 godziny obowiązuje – cisza nocna.

E. K.
(nazwisko i imię znane redakcji)

WANNY DO DEKORACJI?

DWA miesiące temu kupiłam piecyk gazowy i wannę. Zdawałoby się, że nic nie stoi kąpieli na przeszkodzie. Ale tu właśnie wyłonił się problem. Wanna ma otwór górny i dolny. Kiedy kupowałam wannę w sklepie przy ul. Kossaka sprzedawczyni poinformowała mnie, że chwilowo nie ma tzw. wylewu-przelewu do wanien, że można je nabyć w innych sklepach. Niestety, w Szczecinie ani na lekarstwo tego – jakby się wydawać mogło – drobiazgu, którego koszt wynosi 67 zł.

W maju br. wybrałam się ponownie do sklepu, w którym zakupiłam urządzenie łazienki. Ta sama sprzedawczyni odpowiedziała mi: „Trzeba było wanny nie kupować".

Aneta WOLIŃSKA

ZAPRASZAMY TECHNIKA

W SIERPNIU 1968 r. zwracałam się do ADM-u w sprawie naprawy dachu nad budynkiem nr 24 przy ul. Dubois. Podczas kolejnej rozmowy z technikiem w kwietniu 1969 r. dowiedziałam się, że ADM nie ma dekarzy i że praca może być wykonana dopiero za rok lub dwa lata. W ubiegłym roku odnowiłam mieszkanie. Przy pierwszych deszczach zrobiły się zacieki. Jak długo mam jeszcze czekać na naprawę dachu?

Barbara MARTOS

Dziękujemy...

...za pozdrowienia, które otrzymaliśmy od 53 uczestników obozu Zarządu Powiatowego ZMS przebywających w pięknym Szczyrku. Otrzymaliśmy również pocztówkę z widokiem... Szczecina, nadaną przez kierownictwo, personel wychowawczy i małych kolonistów z Krakowa przebywających na kolonii letniej DOPiT zorganizowanej w naszym mieście przy ul. Kaszubskiej 57.

Dziękujemy za pamięć i życzymy pięknej pogody w Szczyrku i w Szczecinie.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

16.40 Program dnia. 16.50 Dziennik TV. 17 Telefenie. 18.30 „Stawka – nowoczesność". 19 Kronika tygodnia. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20 Zespoły amatorskie z Moskwy i Warszawy. 21 „Szlakiem Wielkich Przemian". 21.20 Film NRD – cz. II „Spotkanie w Genewie". 22.40 Dziennik TV. 22.55 Program na jutro.
UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

SOBOTA

10 Film NRD „Spotkanie w Genewie" cz. II. 15.45 Program dnia. 15.55 Omówienie programu tygodnia. 16.15 Kronika 50-lecia Kraju Rad. 16.45 Dziennik TV. 17 Sprawozdanie z trójmeczu la. Polska – ZSRR – NRD. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 „Z wizytą u Was" – program rozrywkowy. 21.20 Dziennik TV. 21.40 Film radz. „Bohater naszych czasów". 23.30 Program na jutro.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.55 Zapowiedź programu. 15 Gimnastyka. 15.10 Uniwersytet TV. 15.35 Podróżujemy z reporterami. 16.30 – Piątkowe wydanie. 17 Wiadomości. 17.05 Sługa narodu (film). 18.35 Tele-reklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Tele-BZ. 19.25 Prognoza pogody. 19.30 Wiadomości. 20 Na tropie przeszłości. 20.35 Mieszczańska uczciwość i moralność. 22.15 Ostatnie wiadomości. 22.35 Co dalej, mały człowieku? (II odc.).

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 20, 23, 24.
15.05 „Zegarynka". 15.15 „Sherlock Holmes był chemikiem". 15.43 „Przystanek na żądanie". 16.15 Radiostopem po Kraju i świecie. 16.35 „Napisz proszę". 17 „Czy mnie jeszcze pamiętasz". 17.40 Montaż poetycki. 18.05 „Ludzie i kontynenty". 18.25 Piosenka radziecka. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Koncert życzeń. 20.25 „Chłopcy proszą do tańca". 21 „Ze wsi i o wsi". 21.15 10 minut z zesp. „Paradoks". 21.25 „5 minut o wychowaniu". 21.30 Słuchowisko „Poranek autobski". 22 Magazyn studencki. 23.10 „O co tu chodzi". 23.15 Z twórczości kameralnej J. S. Bacha i Beethovena.

PROGRAM II

15 Koncert chóru. 15.30 Kompozytorzy o kompozytorach. 15.50 „Pierwsze dni wolności". 16.15 Reportaż. 16.35 Koncert solistów. 17 PAW. 17.15 Sprawy do załatwienia. 17.25 Szczecińskie popołudnie. 18.20 „Sonda". 19.20 Felieton literacki. 19.30 Koncert symfoniczny. 20.07 Dyskusja literacka. 20.25 D. c. koncertu. 21.06 Orkiestry rozrywkowe. 21.35 Zespoły wokalne. 22 Z kraju i ze świata. 22.30 Melodie taneczne. 23.25 Melodie do tańca. 0.05–3.00 Program nocny (I pr.).

Szczecin UKF

16.10 Opowieść globtroterów. 16.20 Aktorzy filmowi śpiewają piosenki. 16.40 „Napadnięty w polu".

PROGRAM III

17 Program wieczoru. 17.05 Quodlibet – czyli co kto lubi. 17.30 Charlie Chan prowadzi śledztwo. 17.40 Salon muzyki mechanicznej. 18 Expressem przez świat. 18.05 „Pod Kurzą Stopką". 18.25 Wiek jazzu. 19 Co wieczór powieść – „Naszyjnik Królowej". 19.30 Romanse z teatru „Remen". 19.45 Wydanie dla fonoamatorów. 20.05 „Kłopoty panujących". 20.15 „Tijuana". 20.35 Sałatka po włosku. 20.50 W poszukiwaniu właściciela. 21 W cieniu przeboju. 21.20 Trójmecz najlepszych. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 „Z Zasadą na safari". 22.35 W muzycznym świecie westernu. 23 Miniatury poetyckie. 23.05 Muzyka nocą. 23.50 Na dobranoc gra A. Racz.

SOBOTA

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24.
7.20 Sportowcy wiejscy na start. 7.35 Muzyka poranna. 8.10 „Dzień dobry, tu red. społeczna". 8.19 Melodie na dzień dobry. 8.44 Koncert życzeń. 9 Znane zespoły kameralne grają muzykę baroku. 9.20 Koncert rozrywkowy. 9.30 Muzyka Mongolii. 10.05 „Najpiękniej umiera gałąź". 10.25 Z muzyki rosyjskiej. 10.50 „Dowody rzeczowe". 11 Suita na tematy kurpiowskie. 11.20 Gra orkiestra mandolinistów. 11.49 „Gawędy rodzinne". 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13 Melodie J. Milliana. 13.20 Pieśni znad Wołgi i Donu. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej". 14 Zagadka literacka. 14.30 Muzyka operowa. 15.05 „Lato i ty". 16.15 „Napisz proszę". 16.35 „Kłaniamy się naszym wnukom" 17 Mój program na antenie". 17.25 Transmisja trójmeczu l.a. Polska – ZSRR – NRD. 19.30 „Wędrówki muzyczne po kraju". 20.25 W muzycznym dialogu. 21 „Program z dywanikiem". 22.05 Sobotni wieczór taneczny. 0.05–3.00 Program nocny.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 7.15, 12.25, 18.15, 24.
6.50 Muzyka i aktualności. 7.17 Informacje na dzień dobry. 7.50 Magazyn poranny. 8.35 „Nasze spotkania". 9 Poranne rendez-vous. 9.55 U progu romantyzmu. 10.25 Słuchowisko „Domy z deszczu". 11.10 „Kto gra w muzyka". 11.22 Koncert chopinowski. 12.27 Reklama. 12.50 Koncert życzeń. 13.25 Radiowa lista przebojów. 13.40 „Błękitne hełmy na tamie". 14.04 Reportaż z Festiwalu Piosenki Żołnierskiej. 14.30 Antykwariat z kuriantem. 14.45 Melodie ze sławnych musicali. 15 „Zagraj mi muzyczko, a nie żałuj smyczka". 15.20 Melodie prerii. 15.50 „O czym pisze prasa literacka". 16.10 Magazyn turystyczny. 16.30 „Flota ucieka do Danii". 16.40 Morskie impresje. 17 PAW. 17.15 Komentarz aktualny. 17.25 „Czwarta zmiana". 18.20 „Widnokrąg". 19.17 Śpiewy staropolskie. 19.30 Matysiakowie. 20 „Pamięci Ady Sari". 20.35 Z dziejów musicali. 21.05 Wesoły kramik nr 29. 21.20 Parada melodii i rytmów. 22 Z kraju i ze świata. 22.30 Jazz – grają Louis Bellson i jego zespół. 22.45 „Zespół „9". 23.15 Koncert muzyki popularnej. 0.05–3.00 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

17 Program wieczoru. 17.05 „Czyto jest dobre". 17.30 „Charlie Chan prowadzi śledztwo". 17.40 Piosenki z włoskiego buta". 18 Expressem przez świat. 18.05 Facon d'estere uroczego Władzia. 18.20 Klub grającego krążka. 19 Czytamy pamiętniki. 19.15 Radiowe Studio Piosenki. 19.45 „Cztery skale saksofonu". 20 Bawimy się ze studentami. 20.30 Walter and Connie. 20.45 Klub grającego krążka. 21 „Letniej pokoju". 21.10 Krasnoludki są na świecie. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 Co wieczór powieść. 22.45 Cztery skale głosu. 23 Miniatury poetyckie. 23.05 Spotkanie z Lulu. 23.50 Na dobranoc grają Tajfuny.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ mieszkanie własnościowe lub dom 1-rodzinny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 6812.

SPRZEDAM nowy dom. Wiadomość: Maria Zajic, Przemyśl-Osrów 168. 71-P

RÓŻNE

TELEWIZYJNE Pogotowie. Edward Dydo, tel. 367-18. 5114-G

TELEWIZYJNE Pogotowie. Jasieniak, tel. 283-63. 5959-G

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 39-770. Mochol. 6056-G

OPAŁACZE gotowe oraz miarowe fasony polecam. Pocztowa 1a, przy Mickiewicza. 5520-G

SZLIFOWANIE cylindrów samochodowych oraz wałów korbowych z zaopatrzeniem w części poleca warsztat, Poznań-Piątkowo, Obornicka 30, Piss. Informacje: Szczecin, tel. 556-34. 6327-G

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 75-821, Dudzik. 6608-G

NOWO otwarty Warsztat Samochodowy w Starym Czarnowie wykonuje wszelkie naprawy oraz konserwacje pojazdów samochodowych. 5995-G

CZYSZCZENIE pierza, poduszek, pierzyn parowo i chemicznie na poczekaniu wykonuje jedyny zakład w Szczecinie, ul. Kr. Jadwigi 33. 6527-G

SPRZEDAŻ

PSA rodowodowego owczarka niemieckiego, złoty medalista sprzedam. Pawlak, Międzyzdroje, Ustronie Leśne 13. 75-P

SZCZENIAKI cocker spaniele z metryczkami sprzedam. Wiadomość: Świnoujście 5, ul. 1 Maja 31. 76-P

„SYRENĘ" 104 sprzedam. Świnoujście, tel. 33-82. 74-P

SAMOCHÓD „Syrenę" 104 po dotarciu sprzedam. Stargard, tel. 46-87. 73-P

RÓŻNE meble, lampę kwarcową, pralkę sprzedam. Piastów 68/4, tel. 369-59. 6674-G

PIANINO prod. niemieckiej, płyta metalowa sprzedam. Tel. 231-15 od godz. 16 do 19. 6676-G

TAKSOMETR „Hajda" z napędem i reduktorem oraz nowe części do WFM sprzedam, ul. Lubeckiego 6/2 godz. 17 do 19 codziennie. 6675-G

WÓZEK dziecięcy sprzedam. Kr. Jadwigi 42/7. 6677-G

WÓZEK nowoczesny sprzedam. Wiadomość: Beh. Warszawy 107/5. 6687-G

LOKALE

WYNAJMĘ pokój 2 panom. Radogoska 7/18. 6773-G

KUPIĘ domek 1-rodzinny lub M-3 własnościowe zamienię na domek. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 6671.

BOGATYNIA – 2 pokoje z kuchnią zamienię na podobne w Szczecinie lub okolicy Szczecina – Remkiewicz – Szczecin 5, Orzeszkowej 10/9. 6672-G

WAŁBRZYCH – 3 pokoje, kuchnia, balkon, miejsce na łazienkę, I p. w śródmieściu zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, Krzywoustego 25/7. 6673-G

WYNAJMĘ na Krzekowie lokal po kapitalnym remoncie, pow. 75 mkw. z dodatkowym pomieszczeniem na szatnię i biuro, doprowadzo na siła 80 A. Wiadomość: tel. 217-12. 6682-G

SZCZECINEK – mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo zamienię na podobne lub mniejsze w Szczecinie lub Świnoujściu. Szczecin, K. Królewicza 39/13, tel. 288-29. 6683-G

2 POKOJE oddzielne z używalnością kuchni i łazienki zamienię na mieszkanie 2-pokojowe z wygodami. Jagiełły 10/7 godz. 17–19. 6684-G

MIESZKANIE 2 pokoje, 31 m kw., kuchnia, samodzielne zamienię na duże samodzielne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 6685.

2 POKOJE lub pokój z kuchnią kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 6686.

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Cukrowni „Kluczewo" zatrudni od dnia 25. IX. 69 na okres 3 miesięcy pracowników umysłowych w punktach odbioru buraków na stanowiska wagowych, pomocy wagowych, procentmistrzów na terenie powiatów Stargard, Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce. Z uwagi na terminowe kompletowanie akt, podanie wraz z życiorysem należy kierować zaraz pod adresem Cukrowni Kluczewo w Stargardzie Szczecińskim. 2691-K

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Szczecinie, ul. K. Kolumba 50 zatrudni radcę prawnego ze znajomością przepisów prawnych w budownictwie, na pełny etat z wynagrodzeniem do 3 500 zł i premią regulaminową, kierowników magazynów branży sanitarnej i elektrycznej z wynagrodzeniem 2 500 zł i premią.

Przetarg

Spółdzielnia Pracy Rybołówstwa Morskiego i Zalewowego „Certa" w Szczecinie, ogłasza przetarg na wykonanie remontu kapitalnego (przebudowy) budynku socjalnego w przetwórni rybnej w Szczecinie. Zakres robót: rozbiórkowe, ogólno-budowlane instal. wod.-kan., c.o., wentylacji i elektr. Ogólny koszt robót wg dokumentacji kosztorysowej wynosi 1 024 000 z tego do przerobu w roku 1969 – 200 000 zł. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w Dziale Techniczno-Inwestycyjnym Spółdzielni przy ul. Arciszewskiego 2, pok. 12. Oferty należy składać do dnia 26 lipca 1969 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. VII. br. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.

9 lipca 1969 r.
zmarła nasza najdroższa żona, mamusia i synowa

ś.p.

Eugenia Niedzielska

z domu Ignatowicz,
o czym zawiadamia z bólem

Mąż, syn i teściowa

6976-G

ZURiT informuje

Prosimy Klientów z terenu Niecki Niebuszewskiej, zamykającego się ulicami: Staszica, 1 Maja, Rew. Październikowej, Arkońskiej o zlecanie napraw sprzętu radiowo-telewizyjnego (odpłatnych i gwarancyjnych) placówce ZURiT przy ul. Komuny Paryskiej 40, tel. 209-26, znanej z dobrej obsługi i wysokiej jakości napraw. Przestrzeganie powyższego zapewni w praktyce prawidłową rejonizację świadczonych usług przez ZURiT i skróci terminy napraw.

2489-K

Zakład Energetyczny
SZCZECIN

uprzejmie zawiadamia Odbiorców, że

w miesiącu lipcu nie będą pobierane opłaty za energię elektryczną i gaz na terenach objętych działalnością rejonów energetycznych: Wolin, Goleniów, Stargard, Dębno.

Należności będą inkasowane w sierpniu za lipiec i sierpień łącznie.

Informuje się odbiorców, że można dokonywać przedpłat na konta bankowe w/w rejonów.

2630-K

6 lipca 1969 r. zmarł nagle przeżywszy lat 60

ś.p.

Jan Wojciechowski

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

Brat i Kolega

6789-K

16 czerwca 1969 r. zmarł w Legnicy

Franciszek Masztalesz

były pracownik SPZB w Szczecinie. Msza Św. odprawiona będzie dnia 14. VII. 1969 r. o godz. 7 w kościele Św. Jakuba przy ul. Bogurodzicy w Szczecinie.

O czym zawiadamiają

Przyjaciele

6797-K

Koledze

Stanisławowi Piotrowskiemu

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

składają

Zarząd, Rada Spółdzielni, oraz współpracownicy ze Spółdzielni Pracy „Norma" w Szczecinie

2682-K

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 4; REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (red. naczelny), M. Czarniecki, A. Kilnar (z-ca red. naczelnego), T. Rek, M. Szymczyk (sekr. redakcji), G. Wieckowska i E. Wiruszyński. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 473-21; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 63); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 6) 240-28; dalekopis: 140-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie – 38,50 zł; półrocznie – 77 zł; rocznie – 154 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa – przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa, ul. Wronia 23. Tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024. Druk: Szczec. Zakł. Graf. Z-1

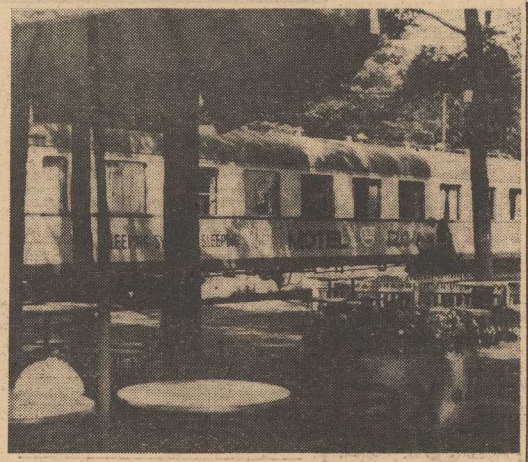

MOŻNA TU zatrzymać się w czasie podróży samochodem, odpocząć, zjeść smaczny posiłek. Mowa, oczywiście, o popularnym „Motelu-Relax", który widzimy na zdjęciu.
Foto: S. Cieślak

Pierwsi fundatorzy telewizora dla chorych dzieci w Klinice PAM

JAK JUŻ informowaliśmy, w odpowiedzi na nasz apel o ufundowanie telewizora dla chorych dzieci w Klinice Pediatrycznej PAM przy ul. Unii Lubelskiej, Koło Rodzin Marynarskich zebrało na ten cel 750 zł. Naszą redakcję odwiedziła **Stefania Sikorska** zamieszkała przy ul. Kolumba 12/2, która na ten sam cel przekazała 1 000 zł. Jest to wyraz wdzięczności dla kierownika II Kliniki Pediatrycznej PAM doc. dr Anieli Zakrzewskiej za troskliwą opiekę nad przebywającym w klinice wnuczkiem p. Sikorskiej — Waldemarem.

Ofiarodawcom serdecznie dziękujemy, a pieniądze przekazujemy na konto Rady Zakładowej PSK 1; NBP I OM nr 1412-9-2535. Wszystkich ofiarodawców, którzy włączą się do akcji zbiórki na zakup telewizora dla chorych dzieci — tym razem z I Kliniki Pediatrycznej PAM — prosimy na to właśnie konto przekazywać pieniądze, z zaznaczeniem: „na telewizor dla dzieci z Kliniki Pediatrycznej". (hs)

Kronika wypadków

W POLICACH wpadła do głębokiego kanału z wodą 8-letnia Halina W. Na ratunek tonącej pospieszył 16-letni chłopiec — jednak jego wysiłki nie przyniosły rezultatów. Dziewczynkę wydobyto po upływie 20 minut; wszelkie próby uratowania jej życia zawiodły.

— o —

OKOŁO godz. 16.20 na ul. Goleniowskiej w Dabiu, motocykliście — Ryszardowi K. wpadł pod koła wałęsający się po jezdni pies. Ryszard K. wywrócił się i odniósł szereg obrażeń ciała. Rannego opatrzył chirurg pogotowia. Przeciwko właścicielowi psa, Erwinowi M. sporządzony został przez milicję drogową wniosek o ukaranie przez Kolegium Karno-Administracyjne, za pozostawienie zwierzęcia bez nadzoru na jezdni.

— o —

NIEDALEKO wsi Krzemlin, pow. Pyrzyce, spadł z wozu konnego na bruk rolnik — Walenty W. Mężczyzna uderzył głową o kamień i poniósł śmierć na miejscu.

— o —

W CHOSZCZNIE przy ul. Stargardzkiej włożył rękę w tryby siecznarki 40-letni Stefan W. Maszyna urwała nieszczęśliwemu rękę.

— o —

DYŻURNY chirurg pogotowia opatrywał wczoraj mieszkańca ul. Jagiełły. W czasie nieporozumienia rodzinnego, mężczyzna uderzony został przez żonę popielniczką w głowę, w wyniku czego odniósł obrażenia.

— o —

NA PRZEJŚCIU dla pieszych przy ul. Jedności Narodowej samochód „Zastawa" MS 5467 prowadzony przez Zygfryda E. potrącił Marię B., mieszkankę ul. Sikorskiego. Pierwszej pomocy udzielił rannej lekarz pogotowia. (ap)

Blaski i cienie SM

Mleko i śmietana „chlebem powszednim" szczecinian

WOJEWÓDZTWO SZCZECIŃSKIE UPLASOWAŁO SIĘ NA 4 MIEJSCU W KRAJU POD WZGLĘDEM SPOŻYCIA MLEKA I NA I — W KONSUMPCJI ŚMIETANY. DOSTARCZANIEM WYROBÓW MLECZARSKICH NA NASZ RYNEK ZAJMUJE SIĘ SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA.

JEJ POCZĄTKI datują się od roku 1945. Skupiła wówczas zaledwie 3 miliony litrów mleka. Obecnie liczba ta zwiększyła się kilkudziesięciokrotnie. W roku 1968 spółdzielnia zakupiła od gospodarstw rolnych i chłopów — 164 miliony l mleka. W zamierzeniach na lata 1971—75 zakłada się, że ilość ta znów znacznie wzrośnie — aż do 220 mln l.

Niemniej ważnym zadaniem od odbioru surowca od jego producentów jest dla Spółdzielni Mleczarskiej — zaopatrywanie ludności w artykuły mleczarskie. Popyt na nie z roku na rok wzrasta. Tak np. gdy przed 5 laty spożywaliśmy w mieście dziennie ok. 70 tys. l mleka, to w roku bieżącym konsumujemy już 120 tys. l. Wzrasta również produkcja serów, twarogów i masła.

Często narzekamy na jakość produkowanych przez Spółdzielnię Mleczarską wyrobów. Nie zawsze winę za to ponosi owo przedsiębiorstwo, bowiem zdarza się często, że artykuły tracą wartość przez niewłaściwe ich przechowywanie w sklepach; leżą w słońcu, w nie chłodzonych miejscach, jełczeją, wysychają. Spółdzielnia boryka się także z wieloma trudnościami, które wywierają ujemny wpływ na jakość produkowanych w niej wyrobów. Tak np. szczeciński zakład musi dziennie rozlać mleko do 120 tys. butelek. Tymczasem zdolność maszyny wynosi zaledwie 80 tys. sztuk. Spółdzielnia boryka się również z kłopotami przy ochładzaniu mleka, gdyż brakuje dostatecznej liczby odpowiednich urządzeń.

SPÓŁDZIELNIĘ cechuje sezonowość. W czerwcu skupuje ona ok. 800 tys. l mleka — zatrudnia wówczas wiele osób — zaś w styczniu ilość ta maleje do 300 tys. l; przeprowadza się wówczas redukcję etatów. A ludzie niechętnie podejmują się pracy, którą mogą wykonywać zaledwie kilka miesięcy a potem zmuszeni są szukać innego zajęcia. Dlatego też spółdzielnia ciągle ma braki w zatrudnieniu. **(zdan)**

Lato wiejskich dzieci czyli...

Kolonie w mieście

WAKACJE W PEŁNI. Tysiące dzieci szczecińskich wyjechało nad morze, w góry, do innych miast naszego kraju, czy wreszcie — za granicę.

ALE na ulicy szczecińskiej, na Wałach Chrobrego wciąż rojno i gwarno. Gromadki dziewcząt i chłopców — w kolorowych chustach. Przyjechali do naszego miasta z Krakowa, Zielonej Góry, ze Śląska, Warszawy, Opola, Olsztyna, a nawet — wsi szczecińskiej.

W wielu szkołach podstawowych rozbrzmiewa śmiech kilku tysięcy maluchów, które przebywają w naszym mieście na koloniach letnich, półkoloniach lub wczasach.

Na podwórku pięknej „Tysiąclatki" nr 70 — gromadka maluchów. **To dzieci ze wsi zgrupowanych w powiecie łobeskim i gryfickim. Przyjechały tu na krótko, bo zaledwie na 6 dni. Ale wyjadą pełne wrażeń, bowiem dokładnie obejrzą miasto, jego zabytki, port, popłyną statkami „białej floty" do Świnoujścia — niektóre po raz pierwszy w życiu zobaczą morze...**

Szkoła nr 70 zmieniła zatem swoje oblicze. Klasy przekształciły się w sale sypialne, świetlica — w gabinet prac ręcznych. Sześciodniowe wczasy dziecięce dla maluchów ze wsi zdają egzamin. Kierownik szkoły i zarazem owych kolonii, Leonard Majewski mówi, że ta forma wypoczynku cieszy się w tym roku wielkim powodzeniem. W latach ubiegłych zanotowano niedobór dzieci, teraz — zgłoszeń jest więcej niż miejsc. W sumie z wczasów skorzysta 1 250 maluchów ze wszystkich powiatów naszego województwa. Przy okazji dodajmy, że w szkole nr 70 bawiła także grupka dzieci Polaków z Danii. A ponieważ Polonia duńska partycypowała w kosztach budowy obiektu, co roku uczniowie „z siedemdziesiątki" wyjeżdżają do Danii na wymianę.

Z ŻALEM opuszczamy gwarną gromadkę. A oto — następna szkoła: „podstawówka" nr 1 przy al. Piastów. Tu spędzają czas wolny od nauki dzieci szczecińskie — na półkolonii. Kierownik placówki Mikołaj Kołosza stara się o to, by maluchy przyjemnie i pożytecznie spędziły ów miesiąc wakacji. Dlatego organizuje wycieczki do kina, cyrku — w dni słoneczne kąpiel w jeziorze Głębokie oraz w Arkonce, zabawy w parku czy na podwórku szkoły.

Nic więc dziwnego, że dzieci są zadowolone i nie odczuwają tego, że nie wyjechały z miasta.

PRZY ul. Małopolskiej — szkoła nr 33. Odpoczywają tu nasi najmłodsi ze Śląska. Dzieci górników z gliwickiej kopalni „Sośnica". Wprawdzie kończy się już pierwszy turnus, ale za kilka dni mury szkoły ożyją — przyjadą następne maluchy, dla których Wybrzeże jest wielką atrakcją.

DZIECI opuszczą Szczecin zadowolone, wypoczęte i pełne wrażeń. Zobaczyły nie tylko miasto, morze, zabytki Szczecina, ale także zorganizowano im wiele ciekawych imprez. Milicja — konkurs — sprawdzian znajomości ruchu drogowego z cennymi nagrodami, wojsko — pożyczyło zespół muzyczny na zabawę, ZBOWiD-owcy przeprowadzili ciekawe pogadanki, dzieci były statkiem w Świnoujściu. A zatem atrakcji było wiele. (awa)

Wykonaj rysunek na konkurs „Milicjant w służbie społeczeństwa"

WSZYSTKIM uczniom szkół podstawowych i średnich przypominamy, że w czerwcu ogłoszony został przez Komendę Wojewódzką MO, Towarzystwo Przyjaciół Szczecina i naszą redakcję, nowy konkurs rysunkowy pod nazwą „Milicjant w służbie społeczeństwa". Jest to nazwa ogólna konkursu obejmująca takie szczegółowe hasła jak np.: „Milicjant przyjacielem dziecka", „Milicjant w służbie patrolowej w mieście i na wsi", „Milicjant w służbie drogowej, kolejowej, wodnej", „Pogotowie MO w akcji", „Milicjant jako stróż mienia ogólnospołecznego i prywatnego", „Milicjant na tropie przestępcy", „Praca milicjanta w dzień i w nocy".

Do wzięcia udziału w konkursie zachęcamy wszystkie dzieci zarówno mieszkające w naszym mieście jak też w województwie. Jeszcze raz przypominamy, że uczestnikiem konkursu może być każdy uczeń szkoły podstawowej lub średniej, prace mogą być wykonane w dowolnej technice plastycznej (prócz rzeźby). Format dowolny. Na odwrocie każdej pracy należy podać następujące dane: tytuł rysunku, imię i nazwisko, dokładny adres domowy, nazwę szkoły i klasę.

Prace należy nadsyłać do dnia 15 września br. na adres: redakcja „Kuriera Szczecińskiego" — Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 z dopiskiem na kopercie „Konkurs plastyczny MO".

Autorzy najlepszych i najciekawszych prac otrzymają nagrody i wyróżnienia. Ponadto wybrane prace **eksponowane będą na specjalnej, wielkiej wystawie poświęconej działalności szczecińskiej MO.**

Zachęcamy więc wszystkie dzieci, by korzystając z wakacji oraz wolnego czasu zabrały się do rysowania i swe prace przesłały do naszej redakcji. Nagrody czekają!

Nowe ceny warzyw i owoców

UWZGLĘDNIAJĄC nasze postulaty dotyczące konieczności ujednolicenia i przystosowania do podaży cen na warzywa i owoce, Wojewódzka Komisja Cen poinformowała nas, że od dnia 10 bm. obowiązują nast. ceny: ziemniaki wczesne 3.50 za 1 kg, ziemniaki stare — 1.80 zł, sałata od 1.50 zł do 2.50 zł za główkę (w zależności od gramatury), cebula obcinana 9 zł za kg, kapusta wczesna 3.— zł za kg, kalafiory w zależności od wielkości od 3.— zł do 5.50 zł, pomidory krajowe 50.— zł za kg, pomidory importowane 40.— zł za 1 kg, czereśnie wielkoowocowe 16.— zł za 1 kg, drobnoowocowe 10.— zł za kg, truskawki od 18.— do 22.— zł 1 agrest od 8.— do 10 zł za 1 kg. (hs)

W Zamku koncertuje

Znakomity zespół z Pragi

W SOBOTĘ, 12 bm. o godz. 20 w Zamku Książąt Pomorskich odbędzie się kolejna impreza artystyczna zorganizowana przez Wydział Kultury Prez. MRN i Szczecińskie Towarzystwo Muzyczne w ramach tzw. „Szczecińskiego Lata 1969". Będzie to koncert kameralny przy świecach i kawie z udziałem znakomitego zespołu „Collegium Flauto Dolce di Praga". Zespół koncertuje na zabytkowych instrumentach. Na program koncertu złoży się przede wszystkim muzyka czeskiego średniowiecza i renesansu.

KURIEREM PO MIEŚCIE

BIEDRONECZKI CHWALĄ SOBIE, ALE LUDZIE?...

Wczoraj po południu odnawiano napis nad sklepem meblowym mieszczącym się przy al. Wyzwolenia. Malarz siedzący na wystającym murku, machał beztrosko pędzlem, ociekającym czerwoną olejną farbą. Przechodzący obok okna wystawowego szczecinianie, którzy nie zauważyli owego pracującego pana, upstrzeni byli kropeczkami jak biedronki.

NIEBEZPIECZNA PUŁAPKA

Przy zbiegu ulic Naruszewicza i Heleny już wielokrotnie naprawiano przewody wodociągowe. Niestety, chyba bezskutecznie, bo obecnie woda podmyła chodnik i utworzyła się sporych rozmiarów wyrwa. Jedna z mieszkanek naszego miasta, nie zauważywszy pułapki, wpadła do dość dużego dołu. Usiłującego jej pomóc przechodnia spotkał ten sam los. Wydostali się z niego tylko dzięki pomocy kilku śpieszących tędy osób.

POD LATARNIĄ CIEMNO

W parku im. 22 Lipca, który nie tak dawno doczekał się oświetlenia, od kilku dni nie pali się jedna z lamp, stojąca nie opodal alejki łączącej ul. Więckowskiego z ul. Wojciecha. To też wieczorami chętnie grupują się przy niej chuligani, którzy zakłócają spokój, zaczepiają przechodniów. Zwracamy się przeto do Zakładów Energetycznych o usunięcie usterki.

NIM ZDARZY SIĘ WYPADEK

Na chodniku przy pl. Żołnierza, tuż przy znajdującej się tu budowie — utworzyły się trzy dość sporych rozmiarów wyrwy. Przechodnie w nie wpadają, wykręcają nogi, panie łamią obcasy, lecz nikt nie kwapi się naprawić chodnika.

(zdan)

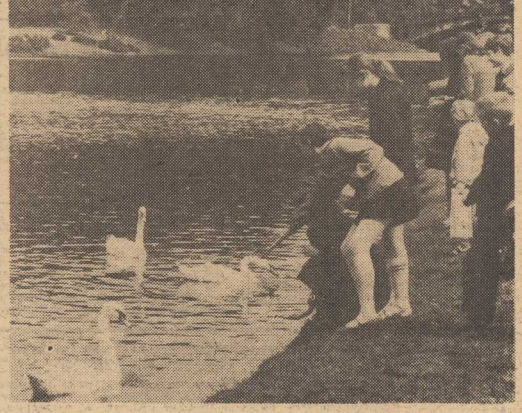

ŁABĘDZIE w Parku Kasprowicza jak zwykle mają powodzenie...
(Foto — St. Cieślak)